



GAZETA POMORSKA

10
GR.

Nr. 36 ABC

Poniedziałek, 13 lutego 1939

Rok 2

Aleksandrów Kulawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
— — — Nowe-Miasto, Rypin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

„Przez 3 lata byłem Polakiem...”

— oświadczył Ojciec Św. Pius XI podczas ostatniej polskiej audiencji prywatnej

RZYM. Korespondentowi P. A. T. udało się zebrać z ostatnich paru miesięcy życia Papieża Piusa XI niektóre szczegóły, świadczące o głębokich uczuciach, jakie zmarły Papież żywił do końca życia dla Polski.

Ostatniej polskiej audiencji prywatnej udzielił Ojciec Św. Pius XI dn. 28 stycznia br. ambasadorowi R. P. przy Kwirynale gen. Wieniawie Długoszowskiemu i jego małżonce. Gen. Wieni-

Wzruszający charakter miała audycja charge d'affaires przy Watykanie p. Janikowskiego z okazji składania ostatnich życzeń noworocznych Papieżowi.

Po przyjęciu życzeń Pius XI poświęcił dłuższą chwilę rozmowy osobie Prezydenta R. P. I. Mościckiego. W toku dalszej rozmowy Ojciec Święty wypytywał się troskliwie o stan zdrowia śmiertelnie wówczas już chorego kardynała Kakowskiego. Znaczna część rozmowy dotyczyła zagadnień religijnych, o których Papież Pius XI mówił z najwyższym uduchowieniem i najgłębiej pojętym mistycyzmem. Dalej

Papież życzył Polsce, aby zachowała spokój wewnętrzny, tak trudny do utrzymania w obecnych czasach oraz błogosławił wielkim i małym, a zwłaszcza małuczkiemu. Papież udzielił błogosławieństwa Prezydentowi R. P., Polsce i charge d'affaires.

Gdy w związku z tym Papież wspominał, że charge d'affaires tak dobrze reprezentuje swój kraj, widać było, że poza błogosławieństwami i poza zwrotem grzecznościowym kryła się myśl Papieża o całokształcie stosunków z Polską, tak ściśle związanych z osobą Piusa XI.

Jednym z ostatnich podpisów, a być może ostatni swój podpis Pius XI złożył na akcie ratyfikacyjnym umowy z Polską o dobrach i budynkach ponickich, skonfiskowanych przez rząd carski.

Zdumiewające szczegóły w opieczetowanych źródłach o przyjaźni Ojca Św. Piusa XI dla Polski

POZNAŃ. Podczas żałobnej akademii radiowej ku czci Papieża Piusa XI w Poznaniu w dniu 11 bm. wygłosił przemówienie J. E. ks. kardynał Prymas Hlonda, mówiąc m. in.:

„Polsce przypisywał dziejową misję, w którą mocno wierzył. Pamiętam, jak z naciskiem mówił o naszej misji kulturalnej, o naturalnych kierunkach i drogach jej

rozwoju. Pamiętam, jak wołał: „Jesteście rycerzami Wiary. W tej roli będziecie najlepszymi rycerzami Polski”. Był szczęśliwy, gdy mógł się Polsce przysłużyć naprawdę. Kochał nas głęboko, pragnął Polski katolickiej, szczęśliwej, potężnej. Zdumiewające w tym względzie wiadomości podadzą kiedyś opieczetowane dzisiaj źródła...”

Setki tysięcy wiernych przesuwają się przez Bazylikę św. Piotra

GITTA DEL VATICANO. W niedzielę przed południem odwiedziło bazylikę św. Piotra, składając hołd pamięci zmarłego Ojca św. Piusa XI ponad 150 tysięcy wiernych.

Pogrzeb Ojca św. Piusa XI odbędzie się we wtorek po południu.

Pan Prezydent R. P. na pierwszych konkurencjach FIS

W niedzielę odbyła się pierwsza konkurencja FIS: biegi zjazdowe pań i panów.

Już od rana gromadzić się zaczęły dokoła mety tłumy widzów. W chwili startu przed metą znajdowała się już rekordowa liczba 10.000 widzów.

O godz. 12 na Kasprowy przybył Pan Prezydent R. P. w otoczeniu swego domu cywilnego i wojskowego oraz generalicji. Pana Prezydenta powitał prezes

Polskiego Związku Narciarskiego wice-minister Bobkowski.

Piękna pogoda w Zakopanem

ZAKOPANE. Po fatalnej pogodzie w dniu 11 bm., kiedy to ulewny deszcz padający przez cały dzień zniszczył całkowicie sztafę śnieżną w dolinie zakopiańskiej, w niedzielę nastąpiło wypo-godzenie.

Stocznia Marynarki Wojennej w Gdyni buduje dwa kontrtorpedowce

Stocznia Marynarki Wojennej buduje obecnie dwa ścigacze, które są na ukończeniu. Z końcem czerwca projektowane jest rozpoczęcie dwóch dużych kontrtorpedowców oraz dalszej serii ścigaczy dla Marynarki Wojennej. Poza tym rozpoczyna się prace nad budową okrętów podwodnych i małych krążowników.

Wykonanie tego programu naszego zbrojenia morskiego wymaga jednak funduszy znacznych i ofiarności społeczeństwa.

W związku z budową dwóch kontrtorpedowców prowadzone są obecnie prace nad przygotowaniem technicznym. Plany obu okrętów zostały już opracowane, huty krajowe przystąpiły już do wykonywania poszczególnych części, również przedsiębiorstwa przemysłowe

i fabryki przystąpiły do swych prac nad częściami kontrtorpedowców, jak opancerzenie, budowa kotłów, turbin, uzbrojenia i inne części składowe okrętów.

Po założeniu stępki prawdopodobnie w czerwcu br., nastąpi dalszy montaż w stoczni Marynarki Wojennej.

O. R. P. „Grom” poplynie do Ameryki?

W Gdyni rozeszły się pogłoski, które jednak nie zostały potwierdzone przez Dowództwo Floty, o mającym nastąpić w związku z otwarciem wystawy w Nowym Jorku wyjeździe O. R. P. „Grom” do Ameryki.

Wiadomość tą podajemy z obowiązku dziennikarskiego.

Wyjazd Prymasa Polski ks. kard. Hlonda do Rzymu

POZNAŃ. Wczoraj w niedzielę Prymas Polski ks. kardynał dr. A. Hlond, żegnany uroczystie, wyjechał z Poznania do Rzymu, aby uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych w Rzymie oraz w conclave kardynałów.

Największy niemiecki krążownik jutro spłynie na wodę

HAMBURG. We wtorek spuszczone zostanie na wodę w stoczni Blohm J. Voss największy niemiecki okręt wojenny o wyporności 35 tys. ton. Wypożyczenie okrętu stanowi 8 dział 38-centymetrowych i 12 dział 15-centymetrowych. Długość okrętu wynosi 241,5 m., a szerokość 36 m., zanurzenie 7,9 m. Drugi siostrzany okręt stoi jeszcze w stoczni.

Sąd nad 350 czekistami hiszpańskimi

BARCELONA. W poniedziałek i wtorek będzie zasiadał trybunał wojenny, który rozpatrzy 350 spraw osób, oskarżonych o współpracę w „czerezwycieczce”, o udział w służbie wywiadowczej i przeciwwywiadowczej rządu republikańskiego oraz w t. zw. „patrolach kontrolnych”.

Przed trybunałem stanie również Emilio Salazar Ventura, b. przewodniczący, tzw. sądu ludowego, który urzędował na pokładzie statku-węzienia „Uruguay”.

Llivia zajęta

SALAMANKA. Wojska gen. Franco zajęły wczoraj bez oporu ze strony przeciwnika obszar Llivia, położony w najbliższej okolicy m. Puigcerda. W ręce wojsk gen. Franco wpadło wiele materiału wojennego, m. in. kilkanaście wagonów załadowanych amunicją.

Wyrok śmierci w Królewcu

KRÓLEWIEC. Sąd królewiecki skazał na karę śmierci niejakiego Herberta Kaspra, który zamordował bestialsko i a premedytacją swoją żonę.

„Andromeda” sprzedana za 30 tys. mk. niem.

KRÓLEWIEC. W Królewcu został sprzedany na licytacji zagłowiec „Andromeda”. Statek nabyła królewiecka fabryka celulozy „Feldmuehle” za 30.000 marek niem.

Jak wiadomo, „Andromeda” należała przed tym do Ligi Morskiej i Kolonialnej i pod nazwą „Elemka” odbywała podróże pod banderą polską.

Rysiu wróć!!

Posag gotowy!

Kupiłam 1/5 losu

z kolektury

Billerta

Krusia.



wa-Długoszowski znany był Papieżowi jeszcze w Polsce jako szef domu wojskowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. W czasie dłuższej i serdecznej rozmowy Pius XI powiedział m. in.:

„Trzy lata spędziłem w waszym kraju, przez trzy lata byłem Polakiem. Wspomnienia o Polsce noszę głęboko w pamięci i sercu. Tam zostałem konsekrowany na biskupa. Poznałem w Polsce bardzo dobrze w pierwszym rządzie waszego Wielkiego Marszałka. Józef Piłsudski zabrał mnie kiedyś do Wilna. Dwa dni i dwie noce spędziłem na niezwykle interesujących rozmowach. Mogłbym panu o nim opowiadać bez końca. Było to czlowiek wyjątkowej miary.”

W dalszej rozmowie, gdy gen. Wieniawa-Długoszowski wyraził przekonanie, że Polska odegra wielką rolę w rozpoczynającej się walce z materializmem, Papież odpowiedział, że i on w to wierzy, oraz, że

„w tych ciężkich czasach Polska może a nawet powinna odegrać wielką rolę w przywróceniu świata do równowagi. Polska rolę tę powinna odegrać, ponieważ tak wiele zawdzięcza Opatrzności.”

Bociany wracają na Kaszuby

Niedaleko Kościerzyny na Kaszubach ku ogólnemu zdumieniu mieszkańców wróciła do gniazda para bocianów, która natychmiast jakby to już była wiosna, zabrała się do porządkowania gniazda. Ostatnio tak niezwykle wczesny na Kaszubach przylot bocianów notowano w r. 1912.

Kondolencje P. Prezydenta Rzplitej, Naczelnego Wodza i Rządu po zgonie Ojca Sw. Piusa XI

W związku ze zgonem Ojca Świętego Piusa XI P. Prezydent Rzplitej przesłał pod adresem Jego Eminencji kardynała-kamerlinga depezę treści następującej:

J. E. Kardynał-Kamerling — Citta del Vaticano

Dowiadując się z najgłębszym wzruszeniem o bolesnej stracie, jaką poniósł Kościół na skutek zgonu Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI proszę św. Kolegium Kardynałów o przyjęcie zapewnienia, iż wraz z całą Polską biorę głęboki udział w bólu, który odczuwa cały świat chrześcijański.

Zgon wielkiego i głęboko czcz onego Pasterza pogrąża w szczególnie bolesnej żalobie naród polski, który na zawsze zachowa pełne czci i wdzięczności wspomnienie skarbów w ojcowskiej dobroci i opieki, którymi go obdarzył dostojny Zmarły zarówno w czasie Jego świętej misji w Warszawie, jak i przez cały czas Jego pełnego chwaly panowania apostolskiego

(—) IGNACY MOŚCICKI.

Marszałek Smigły-Rydz wystosował na adres naczelnego wodza i rządu depezę treści następującej:

J. E. Kardynał-Kamerling — Citta del Vaticano

Wraz z armią polską biorę głęboki udział w żalobie Kościoła, spowodowanej zgonem wielkiego Past erza, który zarówno w godzinach próby, jak i chwaly nigdy nie przesta wał okazywać żołnierzom polskim dowodów swej ojcowskiej miłości.

(—) ŚMIGŁY-RYDZ.

W imieniu Rządu R. P. przesłał depezę na ręce kardynała-kamerlinga premier gen. Sławoj-Składkowski.

Depeza kondolencyjna Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. St. Skwarczyński wysłał do J. E. ks. Kardynała dr. Augusta Hlonda Prymasa Polski, następującej treści depezę:

Z powodu bolesnego ciosu, który dotknął Kościół Katolicki, spieszę złożyć Jego Eminencji w imieniu Obozu Zjednoczenia Narodowego i własnym wyrazy serdecznego żalu oraz zapewnić, że szeregi Obozu łączą się z całą społecznością katolicką świata w żalo-

bie i uczuciach bólu po stracie Wielkiego Syna Kościoła i ludzkości Papieża Piusa XI, którego imię związało się z Polską na zawsze w okresie ciężkich

Hołd Światowego Zw. Polaków z Zagranicy pamięci Ojca św. Piusa XI.

WARSZAWA. P. Wojewoda Pomorski min. Władysław Raczkiewicz jako prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy przesłał depezę na ręce Prymasa Polski J. E. Ks. Kard. Hlonda, następującej treści:

„W chwili, gdy Stolica Piotrowa a wraz z nią cały świat katolicki i Polska osierocona zostały powołaniem przed tron Najwyższego Wielkiego Strażnika prawd chrystusowych, przesyłam Jego Emi-

zmagani wojennych Narodu Polskiego o utrwalenie niepodległego bytu.

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego:

(—) Stanisław Skwarczyński, gen. bryg.

Depeze kondolencyjne Okr. Pom. OZN.

Przewodniczący Okręgu Pomorskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego wysłał do J. E. ks. biskupa dr. Stanisława Okoniewskiego i do J. E. ks. biskupa Karola Radońskiego depeze treści następującej:

J. E. Ks. Biskup Dr Stanisław Okoniewski Pelplin

W imieniu Okręgu Pomorskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego proszę o przyjęcie wyrazów najwyższego hołdu dla Zmarłego Zwierzchnika Stolicy Piotrowej.

Przewodniczący:

(—) Kazimierz Tomaszewski.

J. E. Ks. Biskup Karol Radoński, Włocławek

Obóz Zjednoczenia Narodowego na Pomorzu łączy się z całym światem katolickim w uczuciu ciężkiej żaloby po Wielkim Papieżu.

Przewodniczący Okręgu Pomorskiego:

(—) Kazimierz Tomaszewski.

Komisarz Rządu m. Gdyni odznaczony orderem „Gwiazdy Lotewskiej”

Konsul generalny republiki lotewskiej p. Birsneks w Gdańsku wręczył p. Komisarzowi Rządu mgr. Fr. Sokolowi insygnia Orderu „Gwiazdy Lotewskiej” II kl., nadanego przez prezydenta Lotwy p. Komisarzowi Rządu.

Podczas dekoracji byli obecni z ramienia gdynskiego korpusu konsularnego p. konsul Japonii dyr. Kollat, konsul lotewski dyr. Laurecki, konsul Rumunii dr. Kasprowicz, oraz sekretarz konsulatu lotewskiego w Gdańsku p. Łapa i wyżsi urzędnicy Komisarjatu Rządu w Gdyni.

130 ofiar zderzenia pociągów w Hiszpanii

BARCELONA. Pociąg osobowy, idący z Terrasa, na stacji Las Planas, zderzył się z pociągiem m. Sarria, zderzył się z pociągiem osobowym, idącym w kierunku przeciwnym. Skutki zderzenia były straszne. Pociąg wykołcił się u wejścia do tunelu pod Sarria. Zginęło 31 osób, rany odniosło około 100 osób.

Bojowy „Lockhead” wpadł na drzewo

NOWY JORK. W sobotę odbył się próbny lot nowego samolotu bojowego typu „Lockhead” na dystansie Los Angeles — Nowy Jork. Samolot ten uchodził za najszybszy w świecie, był uzbrojony w kilka karabinów maszynowych i przystosowany do lotów stratosferycznych. Próbny lot wypadł niepomyślnie. Samolot wpadł na drzewo, podczas lądowania na lotnisku Mitchel Field. Lotnik odniósł lekkie rany. Samolot jest uszkodzony. Lot trwał 7 godz. 45 min., a zatem rekord lotnika Howarda Hughes'a, który przebył ten sam dystans w 7 godz. 28 min. 25 sek. nie został pobity.

Z całego świata

BRUKSELA. Król Leopold III powierzył misję tworzenia nowego gabinetu ministrowi stanu Henrykowi Jaspardowi, członkowi Stronnictwa Katolickiego.

LONDYN. W m. Brighton samolot wpadł z powodu gęstej mgły na blok mieszkaniowy. Blok stanął w płomieniach. Pożar ugaszono po 3-godzinnej akcji. Lotnik i trzech mieszkańców budynku, w tym 1 kobieta ponieśli śmierć na miejscu.

Polska nabyła dwa statki motorowe dla linii południowo-amerykańskiej

W związku ze wzmożonym eksportem do Ameryki Południowej, okazało się, że dotychczasowe statki pasażersko-towarowe „Kościuszko” i „Pulaski”, kursujące od 1936 r. do portów Ameryki Połudn., stały się nie wystarczające. Dlatego też od szeregu miesięcy charterowano, tj. dzierżawiono statki obce, co pociągało za sobą dość znaczny odpływ walut w formie opłat za wynajem.

Ponieważ budowa nowych statków zajęłaby około 2 lat, koniunktura zaś eksportowa w związku z przyłączeniem Zaolzia

wymagała natychmiastowego postawienia na tej trasie dodatkowego tonażu własnego, przeto nabyte zostały na korzystnych warunkach kredytowych dwa frachtowce motorowe w Oslo. Statki te, noszące nazwy „Rio Negro” i „Rio Pardo” mają po 4.500 ton nośności, a szybkość ich robocza wynosi ok. 10 węzłów.

„Rio Negro” przybędzie w tych dniach do Gdyni, po czym wkrótce nastąpi podniesienie na nim bandery polskiej i przemianowanie. „Rio Pardo” będzie oddany do użytku w ciągu 2 miesięcy. (PAT).

W ciągu 5 lat liczba członków LMK na Pomorzu wzrosła 25-krotnie

W ub. sobotę w Domu Społecznym odbyło się posiedzenie zarządu okręgu pomorski. Ligi Morskiej i Kolonialnej, na które przybył prezes zarządu głównego LMK p. gen. Kwaśniewski oraz członek zarządu głównego p. dyr. Niwiński.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa okręgu p. Radłowskiego, przewodnictwo objął gen. Kwaśniewski.

Stan zbiórki na FOM na Pomorzu przedstawił nac. Tytułski.

Pomorze zebrało na Fundusz Obrony Morskiej dotychczas 437 tys. złotych,

na ścigacz morski „Pomorze” 125.991 zł.

Czołowe miejsce w świadectwach na rzecz FOM zajmują pracownicy państwowi, samorządowi oraz wojsko.

O stanie organizacyjnym okręgu mówił kpt. Trepiak:

L. M. K. na Pomorzu posiada obecnie

551 ogniw,

w tym

18 obwodów
114 oddziałów
208 kół zwykłych
211 kół szkolnych

61.822 członków

w tym

12.049 zwyczajnych
4.500 popierających
28.695 zbiorowych starszych
16.578 szkolnych
W r. 1933 posiadała
15 ogniw i
2.393 członków.

Z kolei omówiono sprawę organizacji VIII ogólnopolskiego zjazdu delegatów LMK, który odbędzie się w maju b. r. w Toruniu.

Wizyta kondolencyjna p. Wicewojewody Pomorskiego w Pelplinie

W dniu wczorajszym z powodu zgonu Ojca św. Piusa XI zastępca nieobecnego Wojewody Pomorskiego p. wicewojewoda Zygmunt Szczepański w obecności starosty pow. tczewskiego p. Białego i sekretarza p. mgr. Rekowski złożył na ręce J. E. ks. biskupa Dominika w Pelplinie w imieniu Rządu, p. Wojewody i własnym wyrazy kondolencji.

Budowa mauzoleum na grobie Sp. gen. Orlicz-Dreszera

Na terenie Oksywia od dłuższego czasu prowadzone są roboty na grobie sp. gen. Orlicz-Dreszera dookoła budowy mauzoleum zmarłego tragiczną śmiercią generała.

Mauzoleum to wznoszone jest kosztem 200.000 zł z inicjatywy L. M. i K. a prace posuwają się szybko naprzód dzięki funduszom jakie zebrał na ten cel korpus oficerów i podoficerów lotnictwa i kawalerii.

W obecnym stanie dookoła grobu wzniesione zostały już mury pod mauzoleum. Jak się dowiadujemy wykończenie nastąpi na dzień trzeciej rocznicy t. j. w dniu 16 lipca br., w którym to dniu odbędzie się poświęcenie mauzoleum.

Francja a okupacja wysp Hainan przez Japonię



PARYŻ. Wyładowanie wojsk japońskich na wyspie Hainan wywołało w Paryżu żywe poruszenie. Rząd francuski wysłał instrukcje swemu ambasadorowi w Tokio, by zażądał wyjaśnień co do powodów, charakteru i czasu trwania okupacji.

Wyspa Hainan, licząca około 3 miln. mieszkańców, dominuje — jak to podkreśla prasa francuska — nad całym wschodnim wybrzeżem Indochin i nad całą zatoką Tonkińską, pozwalając na kontrolowanie dostępu do Hong-Kongu oraz komunikacji brytyjskich z Dalekim Wschodem. Prasa paryska wyraża przypuszczenie, że okupacja wyspy jest pewnego rodzaju demonstracją Japonii przeciwko Francji, wywołaną przez podejrzenia japońskie, iż Francja dostarcza wojskom marsz. Czang-Kai-Szeka broni z Indochin przez kolej junnanską.

Na zjazd ten przybędzie około 350 delegatów z całej Polski.

Pod koniec p. gen. Kwaśniewski stwierdził, że okręg pomorski LMK wykazuje w ostatnich latach niezwykłą sprawność organizacyjną i dynamikę. W najbliższym czasie wydzielony zostanie z okręgu pomorskiego okręg morski LMK z siedzibą w Gdyni.

W programie prac na najbliższy okres szczególnie nacisk położony będzie na wychowanie morskie młodzieży.

O godz. 18,30 w Domu Społecznym p. generał Kwaśniewski wygłosił wobec wypełnionej szalenie sali odczyt, w którym omówił szereg aktualnych zagadnień morskich i kolonialnych.

Na odczyt przybyli liczni przedstawiciele władz i wojska z pp. wicewojewodę Szczepańskim, zastępcą dowódcy O. K. płk. dypl. Myszkowskim, nac. S. Cichawskim i starostą grodzkim Brunieszskim na czele.

Przegląd prasy**Jeden z kółków w życiu Piusa XI.**

„Gazeta Polska” przypomina następujący epizod z pobytu Wielkiego Papieża w Polsce:

Za czasów swej nuncjatury w Warszawie Pius XI, ówczesny arcybiskup Achilles Ratti otrzymał od Papieża Benedykta XV polecenie załatwienia sprawy opieki nad katolikami na Śląsku. W tym celu msgr. Ratti udał się z audytorem nuncjatury, obecnym kardynałem Pellegrinetti z Warszawy do Wrocławia. Po zatrzymaniu się w hotelu nuncjusz wysłał ks. audytora do ks. biskupa Bertrama, omówić godzinę audiencji. Do ks. Pellegrinetti wyszedł sekretarz biskupa wrocławskiego i oświadczył, że biskup w ogóle nie przyjmuje ks. nuncjusza, akredytowanego przy rządzie warszawskim i żadnych rozmów ani osobiście, ani za pośrednictwem kogokolwiek prowadzić nie będzie. Wobec takiego postawienia sprawy nuncjusz Achilles Ratti razem z ks. audytorem Pellegrinetti wrócili do Warszawy.

W Częstochowie ks. audytor kupił gazety i przeczytał (ks. Pellegrinetti mówi i czyta po polsku) w piśmie „narodowych” i „katolickich” najostrzejsze napaści na ks. biskupa Ratti'ego.

Okazało się, że tego samego dnia, kiedy ks. nuncjusz przyjechał do Wrocławia, umieszczono o tym wiadomość na naczelnym miejscu owych piśmie, a pod tym list pasterski ks. biskupa Bertrama, nawołujący Ślązaków do głosowania podczas zbliżającego się plebiscytu na Niemców jako tych, którzy uszanują religię katolicką w przeciwstawieniu do rządu polskiego, który przedstawiano jako rząd przynajmniej akatolicki.

Sfabrykowana wiadomość o rzekomym związku między pobytom ks. arcybiskupa Ratti'ego we Wrocławiu a listem ks. biskupa Bertrama, wywołała w Warszawie demonstracje kół „narodowych” przeciw ks. nuncjuszowi. Ojciec św., który już wówczas pokochał Polaków i Polskę, ze zmartwienia poważnie rozchorował się na serce, gdyż widział i odczuwał wielką niesprawiedliwość. Ojciec św. przeleżał wówczas w łóżku parę tygodni, pocieszany przez śp. ks.

Napiętnowanie bezpodstawnych napaści „Pielgrzymą”

W związku z bezprzykładną napaścią „Pielgrzymą” i jego odbitek na ks. Malinowskiego z Pelplina, otrzymaliśmy następujące pismo:

Do
Szanownej Redakcji „Gazety Pomorskiej”
w Tczewie

Wskutek zjadliwej, a niezgodnej z prawdą notatki „Pielgrzymą” z dnia 9 lutego 1938 r. nr. 17 zmuszony jestem zabrać głos, uprzejmie prosząc o zamieszczenie co następuje:

Główna Komisja Wyborcza w Pelplinie pod moim przewodnictwem zająć się miała nie z jej winy sprawą protestów przeciw ostatnim wyborom do tutejszej Rady Miejskiej. Postępując ściśle według ustawy o wyborze do rad miejskich stwierdziła ustawową ilość i autentyczność podpisów oraz kompetencję protestujących wyborców i protokólnie przesłuchała świadków, podanych w protestach, by wyrazić swoje zdanie o słuszności lub niesłuszności protestów. Niezgodne z prawdą jest, co „Pielgrzym” pisze, jakoby oświadczył Komisji, że chodzi o przyjęcie protestu i sprawdzenie podpisów pod nimi i o nic więcej,

kardynała Kakowskiego i ks. arcybiskupa Galla.

Dobry Ojciec św. nie pamiętał tej przykrości i cieszył się, że Polska okazała mu swe uznanie, gdy w wigilię conclave obdarzyła go wstęgą „Orla Białego”.

Sprawa uchodźców żydowskich

„Polska Informacja Polityczna”, rozpatrując zagadnienie żydowskie, stwierdza m. in.:

Spółczesność polskie zdaje sobie sprawę, że zagadnienie przesiedlenia kilku milionów Żydów z Europy jest technicznie, gospodarczo i finansowo rozwiązalne. Jeżeli 15 lat temu w cią-

gu kilku miesięcy rozwiązane być mogło na podstawie umów bilateralnych i współpracy międzynarodowej zagadnienie przesiedlenia półtora miliona Greków i Turków, to rozwiązane być może również zagadnienie przesiedlenia z Europy kilku milionów Żydów.

Stosowana jednak dotychczasowa taktyka odlewania śmiałych decyzji i zamykanie oczu na problem emigracji żydowskiej w Polsce napawać musi poważnymi obawami teczyniki polskie, które pragną rozwiązać zadanie konstruktywnie na płaszczyźnie współpracy z krajami dysponującymi terenami imigracyjnymi. Państwa te liczyć się muszą z faktem, że zagadnienie żydowskie zaogni się jeszcze bardziej.

To zło wyraża się w podnieceniu nastrojów, we wzmożeniu wewnętrznych walk politycznych, w odwróceniu uwagi społeczeństwa od naczelných zagadnień państwowych i narodowych, w rozpanoszeniu się demagogii, w niszczeniu naturalnych prądów konsolidacyjnych na rzecz wzajemnego pogłębiania podziałów w społeczeństwie.

To też ośmielamy się wysunąć twierdzenie, że w najspiesniejszym przeprowadzeniu nowych wyborów opozycja wodzi przede wszystkim jeszcze jeden sposób walki z naturalnymi prądami konsolidacyjnymi, które volens nolens sama opozycja musiała uznać (ale tylko na swoim podwórku).

To zakłócenie normalnego biegu życia państwowego z jednej strony, a usypianie czujności narodowej wobec zjawisk zewnętrznych czy wewnętrznych natury wyższej i niszczenie cennych z punktu widzenia narodowego prądów konsolidacyjnych, zmusza naczelną władzę państwową do ograniczenia okresów wyborczych do granic minimalnych, a następnie przedzielania aktów wyborczych okresami wewnętrznego uspokojenia, znormalizowania życia, które jest podstawą ładu i porządku w państwie.

Pamiętajmy również, że choć nasi sąsiedzi nie korzystają z dobrodziejstw ustroju parlamentarnego, nie cierpią jednak na zakłócenie normalnego trybu życia przez ścieranie się roznamiętnionych sił politycznych w okresie wyborczym.

Wobec zagadnienia nowej ustawy wyborczej musimy na pierwszym miejscu wysunąć postulat, by była ona dziełem dojrzałym, ujmującym zarówno moment szerokiego przedstawicielstwa narodowe go, jak i gwarancję należytego doboru przyszłych posłów i senatorów. Takiej gwarancji wymagają od nas dzisiejsze czasy, gdzie pojęcie swobody obywatelskiej ogranicza powszechna służba dla narodu i państwa, gdzie najmniejsze źródło rozstroju, każdy czynnik bądź utrudniający, bądź opóźniający normalny tok pracy obywateli i państwa musi być w zarodku zlikwidowany, obniża bowiem nasze szanse na zajęcie należnego nam miejsca w wścigu narodów.

za parawan i tam włożyłem kartkę do koperty. Nikt mię jednak z lokalu nie wyprowadzał, zresztą w lokalu wyborczym w owej chwili policji nie było. Kartek żadnych w lokalu wyborczym nie rozdawałem, ani nie agitowałem.

Tego, który w „Pielgrzymie” tę notatkę napisał, pociągnę do odpowiedzialności karno-sądowej.

Pisze też w tej notatce „Pielgrzym”, że znany jestem z wrogiego nastawienia do Stronnictwa Narodowego. Wyjaśniam, że politycznie wogóle się nie udzielam. W prywatnych rozmowach z znajomymi jednak zawsze potępiałem podobne napaści „Pielgrzymą”, jak obecna, szczególnie z uwagi na to, że jest to gazeta katolicka, w której główną rolę odgrywa emerytowany ks. Jerzy Chudziński, a która w swym nagłówku wita swoich czytelników pozdrowieniem katolickim: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, na innej zaś stronie napada na bliźniego, nawet na Kapłana. Z takimi i podobnymi metodami „Pielgrzymą” nigdy się nie pogodzę, a jestem przekonany, że wielu innych księży i katolików także nie.

Ponieważ „Pielgrzym” rozpowszechniony jest w całej diecezji chełmińskiej a — rzecz jasna — niniejszego listu nie ogłosi, uprzejmie proszę w imię prawdy inne gazety pomorskie o jego bezpłatny przedruk.

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego poważania

Ks. Tadeusz Malinowski

Pelplin, 9. II. 1938 r.

Aresztowania Niemców w Poznańskim i na Pomorzu

W kilku powiatach województwa poznańskiego i pomorskiego, przeprowadzono w ostatnich dniach szereg rewizji w mieszkaniach członków mniejszości niemieckiej. W związku z tym przesłuchano z powiatu chodzieskiego 4 Niemców. W powiecie nowotomyskim przeprowadzono rewizję i przesłuchano 2 Niemców, z tych Hermann Gebauer kierownik oddziału „Deutsche Vereinigung” został uwięziony i przekazany do Zbąszczyca.

W powiecie gnieźnieńskim przeprowadzono rewizję u Wendorffa w Zdziechowcu, Schönfeldera w Mącznikach i Harlosa w Gnieźnie, oraz u przewodniczącego Niemieckiego Towarzystwa Gimnastycznego Wolffa i jego zastępcy Popla. Wcześniej jeszcze aresztowano w Nowym Tomyślu Giselę Dittmann z Gniezna, 1. II. zaś Erna Degner (niebawem zwolniona), pani Menzel, Arthur Dittmann, Günther Warm oraz właścicielka księgarni niemieckiej Eleonora Schrötter, wszyscy z Gniezna. Ponadto Schmiedeskamp ze Strzelna i Hoffmeyer ze Swarzędza.

W Nowym Tomyślu aresztowano Kurta Lange, kierownika Niem. Spółdzielni Zakupu i Sprzedaży.

Prasa niemiecka w Polsce donosząc o tym wstrzymuje się od jakichkolwiek komentarzy. Podobno przyczyną rewizji i aresztowań w Gnieźnie ma być prowadzenie pod pokrywką kursów religijnych — kursów nie mających z religią nic wspólnego.

O czym się mówi:

Prasa niemiecka w Polsce twierdzi, że „Niemcy w Polsce tworzą największe skupienie niemieckie w Europie”. Wiadomość ta jest oczywiście fałszywa, ale bardzo znamienna.

„Deutsche Rundschau”, podając tę wiadomość oblicza Niemców w Polsce na 1.265.000 osób, podczas gdy spis ludności z 1931 r. wykazał tylko 741.000.

Rosja sowiecka przechodzi stopniowo ciekawe przeobrażenia. Marsz. Woroszyłow wydał — naprzykład — rozkaz do armii i floty, który niedawno jeszcze byłby uznany za straszliwą herezję. Brzmi on następująco: „Dzisiaj ważne jest dla armii czerwonej, aby lepiej znała się na karabinach i działach, na samolotach i czołgach niż na teorii Marksa.”

Dookoła ordynacji wyborczej

Gała niemal prasa opozycyjna rozbrzmiewa dyskusją nad zmianą ordynacji wyborczej. Nie są to bynajmniej jakieś gruntowne rzeczowe rozważania. Nie — na jakkolwiek pozytywny projekt partii polityczne w Polsce bardzo rzadko się zdobywają. Jest to natomiast żądanie zmiany ordynacji wyborczej, ściślej mówiąc — nowych wyborów, a najdokładniej — apetyt na mandaty.

Nie ulega wątpliwości, że gwałtowne aktualizowanie tego zagadnienia jest wynikiem zrozumienia, zrozumienia nota bene bardzo późnego, że bojkot wyborów był wielkim błędem ze strony opozycji. Dziś zdaje sobie ona sprawę, że znajduje się całkowicie poza Sejmem wcale nie z powodu takich czy owakich „sztuczek sanacyjnych”, jak dotychczas to tłumaczyła, lecz z woli narodu. I domaganie się nowych wyborów jest przede wszystkim zamachem na niemię woli ludu, jaki otacza dzisiejszy Sejm, a więc i obecną większość sejmową.

Akcja ta potwierdza raz jeszcze wyobryzmione sobkostwo ugrupowań politycznych, którym obojętna jest zupełnie sprawa ważnych konieczności państwowych, które każdy Sejm musi jako podstawowy swój obowiązek wypełniać. Jak małe dziecko opozycja mówi: ordynacja i wybory, uważając widocznie budżet państwowy i związane z nim doniosłe sprawy za drobiazg w życiu państwowym.

Trzeba od razu podkreślić, że szczególnie partie polityczne najmniej mają podstaw moralnych do wysuwania takiego żądania. Dzisiaj uważają one, że Sejm został powołany II-tylko do przeprowadzenia zmiany ordynacji wyborczej, a nieledwie wczoraj jeszcze, tj. w czasie wyborów stronnictwa: Narodowe, Pracy, Ludowe i PPS wybory te zbojkotowały, odsuwając się całkowicie od udziału w wielkim dziele reformy naszej ordynacji wyborczej, które to zadanie przed społeczeństwem postawił Pan Prezydent Rzplitej.

Dlatego wysuwanie postulatów zmiany wyborczej ze strony samego społeczeństwa, względnie organizacji, które brały udział w wyborach, naprzykład: Obóz Ziedn. Narodowego, Zjednoczenie

Zawodowe Polskie — byłoby zupełnie zrozumiałe. Żądanie takie natomiast ze strony partii politycznych jest tylko przedstawianiem do zapłaty fałszywego weksla.

A teraz o samej ordynacji wyborczej. Przypomnijmy sobie, że naród polski boryka się z tym zagadnieniem od lat dwudziestu. System de Hondta, na którym oparła się konstytucja marcowa, zredagowana zresztą przez dzisiejszą opozycję — zbankrutował doszczętnie i co gorsza przyprawił państwo o ogromne straty, spychając je na flukta anarchy, inicjując nieustanne walki polityczne, które strawiły siły narodowe.

System elitarny, będący antytezą poprzedniego, również nie wytrzymał próby życia.

Dlatego do zagadnienia ordynacji wyborczej nie można przystąpić ani z dnia na dzień, ani nie można załatwić go na kolanach, jak to zapewne wyobraża sobie opozycja, domagająca się zmiany ustawy wyborczej z dnia na dzień. Nie! Zagadnienie to musi być nader gruntownie przepracowane, musi nim Sejm zająć się z całą powagą, angażując do tej pracy największe w tej dziedzinie autorytety. Nie możemy bowiem powtarzać po raz trzeci błędów zła lub niewłaściwej, zarówno dla mentalności naszego narodu, jak i dla naszych specyficznych warunków, ustawy wyborczej. Nie ma więc najmniejszego uzasadnienia ów gorączkowy pośpiech, jaki pragnęłaby narzucić sejmowi opozycja.

Nie trzeba zapominać również o jednym momencie, który w tym całym zagadnieniu musi być także wzięty pod uwagę. Jak już powiedział gen. Skwarczyński, Sejm po uchwaleniu budżetu zabierze się do ordynacji wyborczej. Zrozumiałą jest rzeczą, że dalszym etapem będą nowe wybory. Uprzytomnijmy więc sobie, że okres wyborczy jest dla każdego państwa z reguły w normalnych warunkach zjawiskiem niepożądanym, złem koniecznym, które znajduje swą rekompensatę w uzyskaniu innych wartości, wypływających z ustroju parlamentarnego.

Otwarcie FIS-u pod parasolami

Uroczystego otwarcia dokonał Pan Prezydent R. P.

W sobotę odbyło się na pięknym stadionie narciarskim pod skocznią na Krokwi otwarcie 11-tych z rządu, dorocznego międzynarodowych zawodów FIS. Otwarcie zawodów miało bardzo uroczysty charakter, odbyło się jednak w fatalnych warunkach atmosferycznych. Od rana padał w Zakopanem ulewny deszcz, który padał przez cały przebieg otwarcia. Mimo niepogody w Zakopanem perspektywy co do normalnego przebiegu zawodów FIS nie są niepokojące. Podczas gdy w Zakopanem padał deszcz, na Kasprowym, gdzie znajduje się start niedzielnego biegu zjazdowego była zadymka śnieżna. Zawody zatem odbędą się zgodnie z programem.

Na boisku stadionu, otoczonego tysiącami tłumami publiczności, ustawiły się w trójboku: po prawej stronie kompania honorowa strzelców podhalańskich z orkiestrą, po lewej stronie — kompania góralskiego przysposobienia

wojskowego w strojach regionalnych z orkiestrą. Przed lożą honorową P. Prezydenta R. P. stanęli zawodnicy ze sztandarami swych państw.

P. PREZYDENT PRZYBYWA NA STADION

O godz. 12-tej rozległy się dźwięki fanfar, oznajmiających przybycie P. Prezydenta R. P. powitanego u wejścia stadionu przez prezesa PZN min. Bobkowskiego oraz prezesa FIS'u mjr. Oestgarda.

Przemówienie powitalne wygłosił prezes min. Bobkowski.

PREZES FIS MÓWI PO POLSKU

Z kolei zabrał głos prezes Międzynarodowej Federacji Narciarskiej, mjr. Oestgard, który swe krótkie przemówienie wygłosił w pięciu językach, angielskim, francuskim, niemieckim, norwe-

skim i polskim. To ostatnie przyjęte było przez publiczność rzesistymi oklaskami. W przemówieniu swym major Oestgard zwrócił się przede wszystkim do P. Prezydenta Mościckiego, dziękując Mu za objęcie protektoratu nad tegorocznymi zawodami FIS. Mówca podniósł również świetną organizację zawodów w przygotowaniu Polski i podkreślił wybitnie sportowe zacięcie Polaków. Na zakończenie mjr. Oestgard wezwał wszystkich zawodników do jak najbardziej rycerskiej walki o prymat w narciarstwie światowym.

Po przemówieniach rozległ się salut 7 strzałów armatnich, po czym P. Prezydent R. P. ogłosił tegoroczne zawody FIS za otwarte. Na maszt wciągnięta została flaga Międzynarodowej Federacji Narciarskiej oraz flaga Polskiego Związku Narciarskiego.

Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada.



Bronisław Czech.

wplywu nowej techniki narciarskiej na stawy kolanowe i skokowe. U czołowych zawodników polskich i zagranicznych dokonywa się zdjęć rentgenologicznych kolan i stawów skokowych.

PIERWSZY DZIEŃ MISTRZOSTW ŚWIATA W JEŹDZIE FIGUROWEJ PAŃ.

W Pradze rozpoczęły się w sobotę zawody łyżwiarskie o mistrzostwo świata w jeździe figurowej pań. Z 18 zgłoszonych zawodniczek na lodzie stanęło tylko 14. Na starcie zabrakło mistrzyni Europy Cecyli Colledge, która uległa poważnej kontuzji i nie mogła stanąć do zawodów.

Po pierwszym dniu prowadzi Angielka Megan Taylor przed Niemką Lydią Veicht, Angielką Daphne Walker, Czechką Ewą Nyklową i Amerykanką Hedy Stenuf.

Mistrzostwa Pomorza w koszykówce

W ub. sobotę odbył się w Toruniu mecz w koszykówkę z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Pomorza w koszykówce męską między toruńskimi drużynami KSM i KPW Pomorzanie. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem KSM w stosunku 53:25 (22:11). Od dłuższego czasu daje się zauważyć karygodny brak obowiązkowości u sędziów Pom. Okr. Zw. Piłki Ręcznej, którzy nie przychodzą na wyznaczone do sędziowania mecze.

Wczeraż w Grudziądzu w meczu o mistrzostwo Pomorza w koszykówce Sokół III pokonał WKS Sep Toruń w stosunku 36:26 (15:14).

Na hokejowych mistrzostwach świata zwyciężają nadal zamorscy hokeiści

W sobotę w przedostatnim dniu hokejowych mistrzostw świata rozegrano dalsze dwa mecze w grupie finałowej. Zwycięstwo odnieśli zamorscy hokeiści.

W Bazylei Kanada pokonała Czechosłowację 4:0 (0:0, 1:0, 3:0).

W Zurychu Ameryka wygrała ze Szwajcarią 2:0 (1:0, 0:0, 1:1).

Polska pokonała po raz drugi Węgry.

W piątek późnym wieczorem odbył się w Bazylei w ramach hokejowych mistrzostw świata, mecz pomiędzy Polską i Węgrami o piątą klasyfikację w turnieju. Zwyciężyła Polska decydując 3:0, zdobywając w każdej tercji po jednej bramce. Mecz odbył się po zawodach Szwajcarii — Kanada w obecności 15 tys. widzów. Gra była na ogół mniej ciekawa, niż poprzednie chociaż Polacy walczyli bardziej agresywnie, a atak ich był również dobrze dysonowany strzałowo.

deration Internationale de Ski — w skrócie F. I. S.)

Obecnie zrzeszonych jest w Federacji 26 związków państwowych.

Dyrekcja FIS utworzyła osobne komisje techniczne dla normalizacji skoczni, tras biegów zjazdowych i slalomu itp.

Na 10 zwyczajnym międzynarodowym kongresie narciarskim w r. 1938 w St. Moritz uchwalono, że odbywane dotychczas pod egidą Federacji międzynarodowe zawody narciarskie będą nosiły nazwę oficjalnych zawodów narciarskich FIS oraz postanowiono, że pierwsze zawody FIS na zaproszenie PZN odbędą się w r. 1929 w Zakopanem w Polsce z okazji 10-lecia polskiego Zw. Narciarskiego. Obecnie Polska po raz drugi organizuje zawody FIS w Zakopanem.

bycie wicemistrzostwa świata w skoku o twardym przez Stanisława Marusarza w zawodach FIS w Lahti — (r. 1938) oraz zwycięstwo St. Marusarza w konkursie skoków w Garmisch-Partenkirchen w tym samym roku.

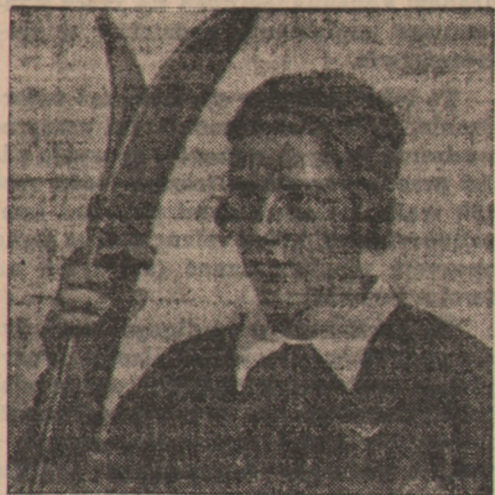
Pierwszy Międzynarodowy Kongres Narciarski zwołany przez Norwegię w 1910 r. wybrał komisję, która wypracowała pierwszy projekt międzynarodowego regulaminu zawodów narciarskich. Następne kongresy w Sztokholmie i Monachium przyjęły regulamin, zatwierdzony ostatecznie dopiero w r. 1923 na kongresie w Pradze.

Polska po raz pierwszy była reprezentowana na 8-mym kongresie w Chamonix w r. 1924, na którym delegaci 14 państw utworzyli Międzynarodową Federację Narciarską (Fe-

Pierwszy dzień zawodów FIS

W obu biegach triumfowali Niemcy. W konkurencji panów klasą dla siebie byli poza tym Francuzi i Szwajcarzy.

W zawodach pań bezprzykładnie zwycięstwo odniosły Niemki, zajmując trzy pierwsze miejsca.



Znakomita narciarka niemiecka Christa Cranz.

Z Polaków najlepiej wypadł Bronisław Czech. Wbrew wszelkim przewidywaniom, startujący od wielu lat Czech znajduje się wciąż w pierwszym szeregu i do swoich dawnych sukcesów dorzuca nowe. W ogólnej klasyfikacji zajął on 20-e miejsce. Drugi z Polaków Marian Zając w czasie upadku na trasie zgubił nartę i zanim ją przypiął z powrotem stracił cenne sekundy.

Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

WYNIKI BIEGU ZJAZDOWEGO PAŃÓW.

- 1) Lantschner (Niemcy) w czasie 3:26,88;
- 2) Tenewein (Niemcy) 3:28,03; 3) Molitor (Szwajcarii) 3:29,57; 4) Walch (Niemcy); 5) Agnel (Francja); 6) Chieroni (Włochy); 7) Lafforgue (Francja); 8) Berg (Norwegia); 9) Harsson (Szwecja); 10) Cranz Rudi (Niemcy); 20) Czech Bronisław (Polska) 4:00,21; 22) Schindler Jan (Polska) 4:06,29; 26) Zając Karol (Polska) 4:14,52.

WYNIKI BIEGU ZJAZDOWEGO PAŃ.

- 1) Cranz Christi (Niemcy) w czasie — 3:25,44; 2) Resch (Niemcy) 3:39,15; 3) Goedl (Niemcy) 3:40,71; 4) Matussiere (Francja) 3:42,93; 5) Schaad (Szwajcarii) 3:46,29; 19) Stopkówna (Polska) 4:25,25; 21) Marusarzówna Maria (Polska) 4:33,28.

PRASA FRANCUSKA CHWALI ORGANIZATORÓW ZAWODÓW F. I. S.

Prasa paryska przynosi pierwsze korespondencje z mistrzostw narciarskich świa-

ta w Zakopanem. Specjalni wysłannicy prasy paryskiej z ubolewaniem donoszą o braku śniegu, co utrudnia niesłychanie przeprowadzenie mistrzostw. Dzienniki podkreślają, że ekipa francuska przez pewien czas miała nawet zamiar wycofać się z zawodów. Na szczęście w ostatniej chwili warunki śniegowe nieco się poprawiły.

Wszyscy korespondenci francuscy podkreślają świetną organizację zawodów FIS i niesłychanie serdeczne przyjęcie z jakim spotkali się narciarze wszystkich narodów, a szczególnie narciarze i dziennikarze francuscy. Organizacja mistrzostw zakopiańskich — pisze specjalny wysłannik „Paris Soir” — przypomina Garmisch, takim samym wielkim rozmachem, taką samą troską o uczestników i takie same imponujące ramy organizacyjne.

LEKARSKIE BADANIA NAUKOWE W CZASIE ZAWODÓW F. I. S.

W ramach komitetu organizacyjnego FIS, m. in. zostanie zorganizowana komisja sanitarno-lekarska, zorganizowana pod przewodnictwem gen. dr. St. Roupperta. Z badań naukowych przeprowadzonych w czasie zawodów FIS na czoło postawi przewodniczą komisji gen. Rouppert kwestię

Nowy sukces polskich pięściarzy

Polska rozgromiła Węgry 14:2

W niedzielę odbył się w Poznaniu międzypaństwowy mecz bokserski Polska — Węgry. Polska odniosła olbrzymi sukces, bijąc Węgrów w stosunku 14:2. Jedyne punkty dla Węgień zdobył Man-

di, bijąc Woźniakiewicza. We wszystkich innych wagach zwycięstwo odnieśli Polacy.

Szczegółowe sprawozdanie z meczu podamy jutro.

Polska przegrała z Niemcami 4:0

W klasyfikacji mistrzostw świata zajęliśmy 6-te miejsce

W niedzielę Polska rozegrała mecz hokejowy z Niemcami o piątą i szóstą miejsce w ogólnej klasyfikacji mistrzostw świata. Zwyciężyli Niemcy w stosunku 4:0 (1:0, 3:0, 0:0).

Gra była naogół nieciekawa, prowadzona przez naszych zawodników w słabym tempie i bez szczęścia. Nasi hokeiści grali znacznie słabiej niż w poprzednich meczach. Do pewnego stopnia przyczyniło się do tego zmęczenie ciężkim turniejem przy braku odpowiedniego treningu przed zawodami, oraz kontuzje, odniesione przez niektórych zawodników.

W pierwszej tercji Polacy przeprowadzili szereg groźnych ataków, ale bez efektu bramkowego. Niemcy rewanżują się, ale

udaje im się przełamać muru naszej obrony. W 10-ej minucie niemiecki hokeista Nowak zdobywa pierwszy punkt dla Niemców.

W drugiej fazie gry Polacy grają znacznie gorzej, z czego korzystają Niemcy, strzelając aż trzy bramki.

W trzeciej tercji polscy hokeiści atakują częściej, a nawet kilkakrotnie dochodzą do bramki przeciwnika. Ataki załamują się jednak na obronie Niemców.

Po tym meczu zajęliśmy ostatecznie w ogólnej klasyfikacji turnieju o mistrzostwo świata 6-te miejsce.

W poniedziałek polscy hokeiści wzięli udział w Szwajcarii do Polski.

Dzieje narciarskich mistrzostw świata

i historia udziału polskich narciarzy w zawodach F. I. S.

W związku z otwarciem narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem, nie od rzeczy będzie zapoznać się z historią i organizacją zawodów F. I. S.

CO TO SĄ ZAWODY F. I. S. I JAKIE MAJĄ PROGRAM?

Zawody Międzynarodowej Federacji Narciarskiej w myśl uchwał kongresu z r. 1928 „mają na celu urządzenie corocznego spotkania, by ustalić stan sportowego poziomu międzynarodowego narciarstwa oraz pozytywnie dla tego sportu nowych zwolenników.” W latach zimowych igrzysk olimpijskich mogą one częściowo lub całkowicie zastąpić zawody FIS. **Pierwsze zawody FIS zorganizowane w Zakopanem w r. 1929** przy udziale 15 państw w dniach 5 lutego, miały w programie: bieg 50 km, 18 km, bieg klasyczny złożony i skok otwarty. Poza oficjalnym programem odbył się bieg zjazdowy pań i panów oraz bieg klasyczny pań.

Ostatnie zawody FIS w roku 1938 odbyły się w Finlandii (Lahti — konkurencje klasyczne) i w Engelbergu (konkurencje zjazdowe).

PIERWSZE ZAWODY FIS W ZAKOPANEM W 1929 R.

Polska organizuje zawody FIS po raz drugi. Po raz pierwszy zawody odbyły się w Zakopanem w r. 1929 (5—10 lutego) przy udziale 15 drużyn. Prym wiodły państwa skandynawskie. Bieg 50 km wygrał Fin Knuuttila, 18 km — również Fin — Saarinen, skok otwarty pierwszy z trzech braci słynnej rodziny Ruud Sigmund (Norwegia). Klasyczny bieg złożony wygrał Norweg Vinjarengen.

Wyniki Polaków: w biegu na 50 km 13-tym był Motyka Zdz., 14-tym Krzeptowski II-gi, 16-ty Czech Władysław. Startowało w tym biegu 8 Polaków. Wyniki ich były słabe.

W biegu 18 km pierwszy z Polaków Motyka Zdzisław sklasyfikował się na 13-tym miejscu.

W złożonym biegu 18 km 4-te miejsce zajął Czech Bronisław.

W skoku do biegu złożonego Czech Bronisław był 10-tym.

W biegu klasycznym złożonym Czech Bronisław był 4-tym.

Konkurs skoków otwartych wygrał Sigmund Ruud, Czech Bronisław zajął 10-te miejsce.

W nieoficjalnej punktacji drużynowej kolejność państw: 1) Norwegia 43 punkty, 2) Finlandia 37 pkt., 3) Szwecja 15 pkt., 4) Polska 3 pkt., 5) Niemcy 3 pkt.

WYNIKI POLAKÓW W DOTYCHCZASOWYCH MISTRZOSTWACH FIS

Jakkolwiek w dziedzinie biegów zjazdowych narciarstwo polskie ma za sobą zaszczytną kartę przez zorganizowanie pierwszego biegu zjazdowego w ramach pierwszych zawodów FIS w Zakopanem i mimo, że od pięciu lat bieg zjazdowy urządzany jest w ramach mistrzostw Polski, to jednak w tej dziedzinie nie możemy na forum międzynarodowym odegrać żadnej roli.

Wybitne polskie nazwiska Czecha Bronisława i Marusarza Stanisława zawdzięczają swą sławę na terenie międzynarodowym sukcesom w skokach i kombinacji norweskiej. W r. 1934 w zawodach FIS w Solleftea w Szwecji Stanisław Marusarz odniósł jeden z największych sukcesów w historii narciarstwa polskiego, zdobywając 7 miejsce w złożonym biegu klasycznym, zarazem pierwsze miejsce z pośród zawodników środkowo-europejskich.

W olimpiadzie zimowej w Garmisch w r. 1936 w biegu złożonym St. Marusarz był 7-my, Br. Czech 15-ty, w skoku otwartym 5-te miejsce zajął Stanisław Marusarz.

Największym jednak dotychczasowym sukcesem Polski w zawodach FIS było zdo-

W Grudziądzu zakończył się sensacyjny proces o nadużycia w „Bocznicy Portowej”

Wyznaczony na sobotę termin publikacyjny wyroku w procesie korupcyjnym o wielotysięczne nadużycia w kolejowej „Bocznicy Portowej” Sp. Akc. i ekspedycji towarowej na dworcu — wywołał zrozumiałe zainteresowanie.

Rzecznik Państwa, oskarżyciel publiczny p. podprokurator S. O. Kaczanowski, analizując wyniki postępowania dowodowego, określił całą sprawę jako wielką aferę urzędniczą.

KTO WINIEN?

Ciekawe momenty poruszył obrońca osk. taksatora kolejowego Jana Jędrzyńskiego, p. mecenas Marszałik. Uważa on, że w całej sprawie nie bez winy jest zarząd kolei. Urzędnikom, którym po długoletniej wysłudze płaciło się 130 zł na miesiąc, powierzano odpowiedzialne stanowiska kasjerów w ekspedycji towarowej na dworcu. Przez ręce tych urzędników przechodziły miliony. Manka zdarzają się każdemu kasjerowi, tym częściej, gdy kasa mieści się w zwykłej szufladzie stołowej. Tak np. Jędrzyński (ojciec 5-letniego dziecka) będąc przez pewien czas kasjerem, nie mógł manka pokryć z własnej pensji. Tonacy chwytają się brzytwy. W kasie zaczęły się manipulacje, które m. in. stały się przedmiotem obecnego procesu.

W OGNIU KRYTYKI

Do ostrego spięcia doszło między młodym, utalentowanym obrońcą p. adwokatem Wellmannem, a znanym karnistą p. adw. dr. Pehrem. Pierwszy, broniąc eks-narzeczonego długoletniego urzędnicki „Bocznicy Portowej” Sp. Akc. Boruckiej, krawca Gerharda Krajewskiego, w gwałtowny sposób zaatakował osk. Borucką i jej adwokata. Mecenas Wellmann stanął na stanowisku, że sprawczynią wszystkich złego jest wyłącznie osk. Maria Borucka, i usiłował przedstawić osk. Krajewskiego jako ofiarę młodzieńczej miłości i lekkomyślności.

Atak osobisty, pod adresem obrońcy osk. Boruckiej spotkał się z reakcją adw. Pehra, który następnie w półtoragodzinnym wywodzie zanalizował ustalenie przewodu sądowego odnośnie swej mandantki. Zdaniem dr. Pehra niedbalstwo akcjonariuszy „Bocznicy Portowej” spowodowało sprawę, jaka toczy się przed sądem. Gdyby panowie ze spółki nie żalowali swego czasu 500 zł na kontrolę ksiąg, nie byłoby dziś kilkudziesięciu tysięcy złotych sprzeniewierzonych.

Oświadczenie

Ostatnio jakiś bliżej nieokreślony Ogólnopolski Komitet Oddziału i Porozumienia kolportuje „list otwarty”, ujmujący w sposób niepoważny zagadnienie sprawy oddziału. Pod tym listem umieszczono również moje nazwisko.

Stwierdzam niniejszym, że nazwisko moje pod tym listem zostało umieszczone bez mojej wiedzy i porozumienia.

Inż. Jan Wichliński
poseł na Sejm

Nowe n/Wiśła

Pierwsze posiedzenie nowej rady Miejskiej. W tych dniach odbyło się pierwsze posiedzenie nowej Rady Miejskiej naszego miasta. Posiedzenie zainaugurował burmistrz p. Kuchczyński, który scharakteryzował wyniki pracy samorządu miejskiego w ostatnich latach, oraz przedłożył plan pracy na najbliższą przyszłość. W imieniu nowego składu rady przemówił p. Czajnik, zapewniając, że radni dołożą starań, by zawsze zgodnie strzec interesów miejskich. W dalszym ciągu obrad wybrano poszczególne komisje miejskie. (S)

Przed drugimi targami meblowymi. Nowski przemysł meblowy czyni energiczne przygotowania do drugich targów meblowych. Odbywają się już zebrania komitetu targów, jak i wystawców, których zgłosiło się już tyle, że wszystkie stoiska, w liczbie ponad sto, zostały zajęte, mimo, że targi odbędą się dopiero w ostatnich tygodniach czerwca br.

Warto podnieść, że z ukończeniem pierwszych, dobrze udanych, targów, postanowiono wybudować stałą obszerną halę targową. Wobec tego, że wybudowanie takiego gmachu nie nastąpi do czasu otwarcia drugich targów, urządzi się stoiska znowu w obszernym gmachu szkoły powszechnej i przyległej sali gimnastycznej. (S)

W dosadnych słowach adw. Pehr scharakteryzował rolę, jaką w życiu Boruckiej odegrał osk. Gerhard Krajewski.

WYROK

Atmosfera, stworzona wokół procesu przez prokuratora i obronę, sprawiła, że na publikację wyroku wielka sala rozpraw Sądu Okręgowego z trudem tylko pomieścić mogła ciekawych.

Wszystkich oskarżonych doprowadzono do więzienia pod silną eskortą policji mundurowej. Na sali obecni są również wywiadowcy policji śledczej.

LAGODNY WYMIAR KAR

Sąd skazał osk. Cieszyńskiego na 2 i pół roku więzienia oraz utratę praw obywatelskich i publicznych praw ho-

norowych na przeciąg 5 lat. Oskarżeni Pfahl i Jędrzyński skazani zostali każdy na 1 rok więzienia i 3 lata utraty praw. Osk. Kozłowski skazany został na 1 rok więzienia i 3 lata utraty praw. Osk. Marię Borucką uznał Sąd winną zgodnie z aktem oskarżenia i skazał ją łącznie na 3 lata więzienia i 5 lat utraty praw. Osk. Gerhard Krajewski, uznany winnym z art. 160 kk., skazany został na półtora roku więzienia, 100 zł grzywny i 5 lat utraty praw.

Wszystkim oskarżonym zaliczył Sąd areszt śledczy w całości.

W uzasadnieniu wyroku przewodniczący podkreślił, że stosunkowo niskie kary podyktowane zostały częściowym przyznaniem się do winy wszystkich oskarżonych oraz względem na ich niewinne rodziny.

Zjednoczenie Polskich Związków Zawod. na Pomorzu kroczy naprzód

Ze zjazdu prezydów oddziałów Z. P. Z. Z. w Toruniu

W dniu wczorajszym odbył się w Toruniu zjazd prezydów oddziałów Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych z województwa pomorskiego pod przewodnictwem prezesa Rady Miejskiej Z.P.Z.Z. p. Pawłowskiego w Toruniu w obecności przedstawicieli władz centralnych tej organizacji zawodowej z p. senatorem Tomaszewiczem i posem Dąbrowskim na czele.

Zagajając zjazd, p. prezes Pawłowski wezwał zebranych do złożenia hołdu pamięci zmarłego Papieża, Piusa XI.

Życzenia owocnych obrad w imieniu prezydium okręgu pomorskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego złożył sekretarz tegoż okręgu, p. inż. Jacyna, podkreślając znaczenie, jakie ma ruch za-

wodowy dla rozwoju państwa.

Następnie senator Tomaszewicz wygłosił referat o znaczeniu Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych na tle dążeń do konsolidacji narodowej, wywołując gorący aplauz wśród zebranych.

Po referacie wywiązała się długa dyskusja, w której prezosi poszczególnych placówek Z. P. Z. Z. przedstawiali wyniki pracy organizacyjnej w terenie i różne niedomagania natury socjalnej.

W wyniku dyskusji uchwalono rezolucję, stwierdzającą konieczność stworzenia jednej organizacji zawodowej w Polsce i zawierającą wytyczne pracy Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych na Pomorzu.

Wielka odprawa hufcowych w Toruniu

W dniach 11 i 12 bm. w auli szkoły powszechnej nr. 1 odbyła się odprawa hufcowych z Chorągwi Wielkopolskiej, Mazowieckiej, Gdańskiej i Pomorskiej.

W sobotę obrady rozpoczęły się po południu.

W niedzielę o godz. 8 odbyła się msza św. w kościele garnizonowym, odprawiona przez kapelana Hufca toruńskiego ks. Czajlińskiego.

Po mszy św. w auli szkoły powszechnej nr. 1 odbyła się skromna akademie mor-

ska. Na akademii tej drh. hm. Krzewiński wręczył naczelnikowi Z. H. P. hm. inż. Trybalskiemu Zbigniewowi skromny upominek. Akademię zakończono odśpiewaniem „Hymnu Morza”.

Na odprawie omówiono sprawy gospodarcze i wychowawcze. Obradom przewodniczyli drh. Trylski i in.

Na odprawach obecni byli p. pplk. Zgłobicki i p. mgr. Graszewicz.

J. Mar.

Zawód kominiarski zaliczony do rzemiosła

Mistrzowie kominiarstwa z całego Pomorza obradowali w sobotę w Grudziądzu

W ub. sobotę zjechali się do Grudziądza mistrzowie kominiarstwa z całego Pomorza, by obradować na walnym zebraniu o doniosłych sprawach swego zawodu. Przede wszystkim dano na zebraniu wyraz radości, że wysiłki Korporacji dały pozytywny wynik i zawód kominiarski, który był zaliczony do przemysłu został znowu włączony do rzemiosła. Zebranie sobotnie odbyte w obecności przedstawiciela Województwa p. ref. Kamińskiego, przedstawiciela Izby Rzemieślniczej p. Czajki składało się właściwie z dwóch części: z części dotyczącej działalności Korporacji w ub. roku, jej likwidacji i z części dotyczącej powołania do życia cechu na Okręg Toruński. Korporacja bowiem dzielić się będzie obecnie na 3 cechy, z których cech okręgu toruńskiego będzie niewątpliwie cechem najżywoźniejszym, posiada bowiem za sobą już lata doświadczenia i pracy organizacyjnej.

Zebranie zainaugurował p. prezes Górny z Łasina, wzywając zebranych do złożenia hołdu pamięci Ojca św. oraz zmarłych niedawno śp. kardynała Kakowskiego, Romana Dmowskiego, a następnie nawiązując do 19 tej rocznicy odzyskania dostępu do morza, wznosił okrzyk na cześć Rzplitej.

Po przemówieniu prezesa, zabrał głos przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego p. ref. Kamiński, składając życzenia z powodu zaliczenia zawodu kominiarskiego do rzemiosła. Z kolei nastąpiły sprawozdania które

wykazały wzorową gospodarkę zarządu.

Po sprawozdaniach wywiązała się dyskusja, która obracała się jedynie dookoła spraw zasadniczych.

Dowodem jak wielkim zaufaniem cieszy się wśród mistrzów kominiarskich p. Górny może być fakt, że gdy przedstawiciel Izby Rzemieślniczej wręczył mu dyplom w uznaniu zasług, zerwała się niemiłkająca burza oklasków i raz wraz okrzyki na cześć p. Górnego.

W przerwie między częścią pierwszą a drugą, Korporacja podejmowała uczestników obrad obiadem. Druga część obrad trwała dość długo i zakończyła się w godzinach wieczornych.

W sobotnim zebraniu brał również udział przedstawiciel Korporacji Bydgoskiej i przedstawiciel Zarządu Miejskiego w Grudziądzu p. nac. Raczkowski.

Pomarańcza w stawie

W tych dniach samochód ciężarowy, zdążający z Gdyni do Katowic, uległ wypadkowi koło wsi Szadłowice pod Inowrocławiem. Wskutek defektu kierownicy, samochód wpadł na brzeg stawu, gdzie z trudem kierowca zatrzymał motor. Wóz został uszkodzony, a ładunek składający się z pomarańczy, rozsypał się i uległ częściowemu zniszczeniu.

Z Kujaw Zachod.

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Inowrocławiu mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr., tel. 198. — Godziny urzędowania od 10—14 i 16—19.

— Nocny dyżur apteczny pełni w bieżącym tygodniu Apteka pod Orłem — Rynek.

— Nocny dyżur lekarski pełni z poniedziałku na wtorek dr. Mierosławski, ul. Solankowa; z wtorku na środę dr. Nickelmann, ul. Solankowa.

— Telefon Straży Pożarnej nr. 618.

— Telefon postępu autodorożek 501.

REPERTUAR KIN

AS: „Tyran”
SŁOŃCE: „Za winy niepopelnione”
SWIT: „Dziewczę z Paryża”
STYLOWY: „Zbrodnia w Monte Carlo”

KALENDARZYK ZEBRAŃ

— Tow. Śpiewu „Chopin”. Lekcja we wtorek o godzinie 8-mej

— Roczne walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa na miasto i powiat Inowrocław oraz roczne zebranie Obwodu odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 20 w „Orodku Harcerskim” przy ul. Marszałka Piłsudskiego nr. 14.

Notatki kronikarza

— Osobiste. Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego zamianował w organizacji Kół Przyjaciół Harcerstwa p. dyr. H. Tokarską — działaczką harcerską.

— Pracownicy Towarzystwa Oświatowo-Kulturalne im. Stefana Żeromskiego — oddział w Inowrocławiu. Zapisy nowych członków odbywają się codziennie od 16—19 godz. w Sekretariacie przy ul. Prez. Narutowicza 62. I piętro.

— Zjazd absolwentów Szkoły Rolniczej w Inowrocławiu. We wtorek, 14 bm. odbędzie się w Szkole Rolniczej w Inowrocławiu doroczny zjazd Koła Absolwentów. Zjazd ten będzie połączony z obchodem pięciolecia istnienia koła.

— Zamiast „Wenty” ofiary na budowę Domu Katolickiego. Z powodu zgonu Papieża Piusa XI, odwołana została wenta, z której dochód miał być przeznaczony na budowę Domu Katolickiego parafii św. Mikołaja. Tych wszystkich, którzy pragnęli wziąć udział w wencie, Komitet prosi, by w miejsce biletów wstępu składali w biurze parafialnym św. Mikołaja ofiary na budowę Domu Katolickiego im. Papieża Piusa XI.

— 20-lecie Stow. Chrześcijańsko-Narodow. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. Z okazji 20-lecia istnienia Kół Stow. Chrz.-Nar. Naucz. Szkół Powszechnych w Inowrocławiu i Kruszwicy odbyła się w Inowrocławiu piękna uroczystość przy udziale członków i delegatów Kół zamiejscowych. Po nabożeństwie w kaplicy Liceum Pedagogicznego, odbyły się obrady w sali posiedzeń Rady Miejskiej a w godzinach południowych wspólny obiad w sali hotelu pod Lwem.

— Harcerze z czasów walk o niepodległość utworzyli własną organizację. Pod przewodnictwem harcmistrza Stróżyńskiego odbyło się w Inowrocławiu konstytucyjne zebranie organizacji h. harcerzy z czasu walk o niepodległość 1900—1921. Regulaminu honorowej odznaki, która przysługuje h. skautom odczytał harcmistrz Kaliski. W dyskusji wypowiedzieli się h. skauci za utrzymaniem tradycji i serdecznych więzów z najmłodszą generacją harcerzy. Zarząd Koła wybrano w następującym składzie: dyr. Czesław Drogowski — kierownik, Ignacy Trzciniński — sekretarz, Franciszek Strachanowski — skarbnik. Komisję weryfikacyjną tworzą: Gałęzowski Józef, Strachanowski Franciszek, Stężala Wincenty, Kaliski Tadeusz, Hieronim Gniewkowski i Leon Witkowski.

Chełmno

— Godziny przyjęć w Przychodni Lotniczo-Lekarskiej. Zarząd Obwodu Powiatowego LOPP podaje do wiadomości, że Przychodnia Lotniczo-Lekarska dla kandydatów na kursy szybowcowe i motorowe w Świejcu n. W. czynna jest codziennie od godz. 9 do 12 i od 15 do 16, prócz niedziel i świąt.

Kandydaci na kursy winni się zgłaszać w Sekretariacie Obwodu Powiatowego LOPP Starostwo pok. 25, gdzie otrzymają zaświadczenia do badania lekarskiego.

— Balonik, wypuszczony w Chełmnie, wylądował w Niemczech. Swego czasu LOPP zorganizowała konkurs dla młodzieży, który polegał na równoczesnym wypuszczeniu dużej ilości baloników. Zwycięzcami konkursu byli ci, których baloniki przeleciały najdłuższą drogę. Komisja Konkursowa Baloników po rozpatrzeniu zwróconych pocztówek, przyznała nagrody oraz dyplomy: Edwinowi Stosikowi, którego balonik wylądował w Niemczech, w odległości 100 km od Chełmna; Januszowi Ostrowskiemu, Jerzemu Filarskiemu, Helenie Stosikównie, Halinie Kurowskiej, Alojzemu Borowskiemu, Halinie Kurowskiej, Edwardowi Wilewskiemu. Za pierwsze trzy miejsca przyznała Komisja nagrody w postaci książek o treści lotniczej; dalszych 5 miejsc nagrodzone dyplomami.

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 17—18 (za wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś — Poniedziałek 13 lutego
Grzegorza II.

Jutro — Wtorek 14 lutego
Walentego

DYŻURY APTEK.

— Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 49, tel. 3682.
— Apteka pod Złotym Orłem, Rynek Marsz. Piłsudskiego, tel. 3098.
— Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedzielę i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

WAŻNE TELEFONY:

— Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
— Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
— Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
— Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.
— Starostwo, Słowackiego, tel. 3250 i 3245.
— Obóz Zjedn. Narod. (Gdańska 44) tel. 2261.

PROGRAM KIN:

APOLLO: „Dołina gigantów”.
BAŁTYK: „Tarzan”.
KRISTAL: „Andaluzyjskie noce” z Imperio Argentina.
LIDO: „Powrót o świcie” z Danielle Darrieux.
MARYSIENKA: „Student z Oxfordu”.

KALENDARZYK TEATRALNY

PONIEDZIAŁEK: „Szlanka wody”.

Młodzież zbiera znaczki

Rzucony przez nas w grudniu apel gromadzenia znaczków pocztowych na oświatę w wojsku, spotkał się z silnym odzwiekaniem. Do zbiórki stanęli wszyscy.

Akcję tę szczególnie poparły koła młodzieży białokrzyskiej, istniejące przy szkołach średnich i szkołach powszechnych. Przy studio bydgoskim Rozgłośni Pomorskiej powstał nawet specjalny klub zbieraczy znaczków pocztowych, który zespolił wysiłki młodzieży. Już dzisiaj po upływie 2 miesięcy Klub poszczycić się może znacznym dorobkiem. Ze strzępów papieru urastają poważne sumy, przekazywane Polskiemu Białemu Krzyżowi na użytek prac w świetlicach wojskowych.

Młodzież białokrzyska zdołała do akcji swej wciągnąć również liczne instytucje i przedsiębiorstwa, które dostarczają stale poważne zbiory niepotrzebnych znaczków. Wyróżnić należy Elektrownię i Tramwaje Miejskie, Bank Polski, Orbis, oraz firmy: Leo, Ciszewski, Dyrekcja Kolei Herby-Gdynia, Lukullus, Kabel Polski i Czesław Borys.

Firmy te są prawdziwym przykładem wszechstronnej oszczędności, a jednocześnie umożliwiają zdobycie funduszy na pracę oświatową w koszarach.

Zużyte znaczki należy przesyłać pod adresem Białego Krzyża w Bydgoszczy, ul. Słowackiego 3, parter.

Kto wie, jak tam było

W czasie jednej z ostatnich zabaw w Sokolni zapoznaliśmy się bliżej p. Stanisława Z. (Mościckiego 5) i p. Feliksa J. Dziś trudno już ustalić jaki był przebieg ich intymnej rozmowy. Ona twierdzi, że on skradł jej pierścionek i ułotnił się. On natomiast wyjaśnia, że gdy oboje dłuższy czas przesiadali przy bufecie, wypili niejedną kieliszkę, nastąpiły formalne oświadczenia i... ona w rozmarzeniu wręczyła mu na pamiątkę swój pierścionek. On miał dać swój pierścionek nazajutrz w czasie umówionego spotkania. Wróciwszy do domu, usnął i zapomniał nie tylko o spotkaniu, ale i nazwisko swej „narzeczonej”. Jej pamięć była gruntowniejsza. Złożyła w policji doniesienie o przywłaszczenie i narobiła młodzieńcowi wstydu i kłopotu o jeden mały i przy bufecie wręczony pierścionek. Czy to miało sens?

Znaleziono ...konia

Na posterunku w Solcu Kujawskim znajduje się pochodzący prawdopodobnie z kradzieży koń. Jest to gniada, 4-letnia klacz, bez szczególnych oznak, średnio odżywiona, wzrostu 143 cm. Ponadto znajdują się tam i czekają na właściciela dwa wozy i różne rzeczy, z zaprzęgu.

211 członków zwyczajnych i 659 członków-uczestników liczy koło Tow. Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych przy szkole św. Jana

Ostatnio odbyło się walne zebranie Koła Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powsz. przy szkole św. Jana w Bydgoszczy.

Licznie zebranych członków i sympatyków serdecznie powitał prezes p. Potrzebny. Na przewodniczącego walnego zebrania jednogłośnie wybrano p. M. Porzycha, kier. szkoły, na sekretarkę p. M. Dawidzińską.

Szczegółowe sprawozdanie finansowe złożyli skarbniczka Koła, p. Kamińska. Ze sprawozdania wynika, że Koło przy pełnym zrozumieniu rodziców rozwija się coraz bardziej. Obecnie Koło liczy 211 członków zwyczajnych i 659 członków-uczestników.

W roku sprawozdawczym, w „Tygodniu Propagandowym” Koło zebrało 750 zł, co jest bardzo dużą sumą, zważywszy, że suma ta składa się z drobnych kwot zbieranych przez członków w chwilach wolnych od zajęć.

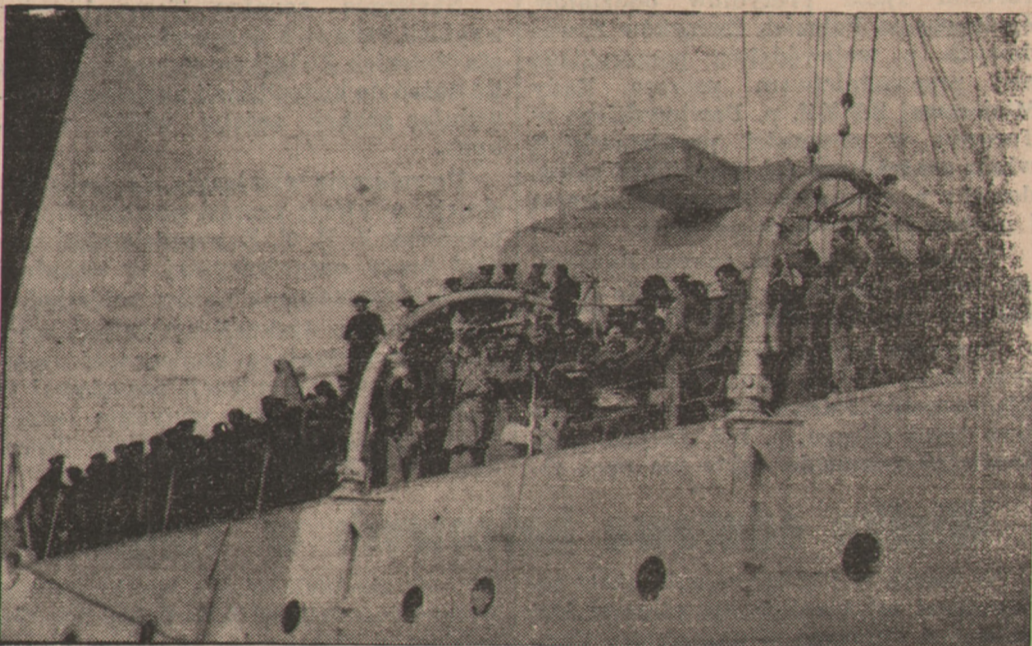
Za pełną poświęcenia pracę dla Towarzystwa, kier. szkoły p. Porzych uro-

czyście wręczył dyplomy odznaczonym osobom: pp. Praksedzie Michalskiej, Marii Kamińskiej, Janowi Potrzebnemu i Stefanowi Michalskiemu.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: prezes Jan Potrzebny (po raz drugi), zastęp. prezesa Józef Sobieszczyk, sekretarka Praksesta Michalska (po raz 4-ty), zastęp. sekr. Maria Dawidzińska, skarbniczka Maria Kamińska (po raz 4-ty), ławnicy: Janina Krzakowa, Masłowska, Leon Hłady, Kazimiera Dymałowa. Do komisji rewizyjnej weszli: przew. Maria Romanowska (po raz 3-ci), Helena Tepperówna, Kazimiera Gawrońska, Kazimiera Arcimowicz. Delegatem został ponownie kier. szkoły p. Michał Porzych.

Na zakończenie zebrania p. kierownik Porzych w imieniu szkoły, jak i swoim podziękował zarządowi i członkom za pełną poświęcenia pracę i zrozumienie potrzeby budowy szkół powszechnych, niosących ogółowi pochodnię oświaty.

W końcu życzył też Tow. dalszego pomysłowego rozwoju.



Uchodźcy z Minorki na pokładzie krążownika angielskiego „Devonshire” w chwili przybycia do Marsylii. Krążownik zabrał z Minorki 450 uchodźców.

W Gdyni powstanie niebawem nowy szpital

Jedną z największych trosk nie tylko miejscowych władz samorządowych, ale i całego społeczeństwa gdyńskiego, jest dbałość o zdrowie publiczne.

Na terenie Gdyni prowadzona jest uporczywa, pełna poświęcenia i wielkiego wysiłku akcja, zmierzająca do tłumienia i leczenia wszelkiego rodzaju chorób społecznych.

Stały rozwój Gdyni i ustawiczny

wzrost ludności miasta napełniają troską nasze władze, gdyż istniejące w mieście szpitale mają niejednokrotnie duże trudności z pomieszczeniem chorych. Szczupłość szpitalów gdyńskich spowodowała, że w Gdyni powstać ma niebawem nowy szpital, który wybudowany zostanie na Działkach Leśnych przy samym końcu ulicy Leśnej.

Komisariat Rządu w swym preli-

Piękna inicjatywa Związku Fabrykantów i Przemysłowców w Gdyni

Odżyczenie życia gospodarczego na Wybrzeżu i pomoc w polszeniu Kresów Wschodnich — były tematem obrad na walnym zebraniu.

W Gdyni odbyło się walne zebranie Związku Fabrykantów i Przemysłowców, przy licznych udziałach członków Związku z terenu Gdyni i Wybrzeża.

Walne zebranie jednogłośnie aprobowало decyzję Zarządu przyjęcia przez Związek opieki nad szkołą powszechną w Osowie, oraz upoważniło Zarząd do opodatkowania członków na ten cel.

Następnie przystąpiono do omówienia konieczności obrony polskiego stanu posiadania w przemyśle na terenie Gdyni i Wybrzeża, zagrożonego masową ucieczką Żydów z Gdańska, którzy starają się wcisnąć do przemysłu i handlu na tutejszym terenie. Walne zebranie uchwalilo jednogłośnie zalecić wszystkim członkom Związku unikanie stosunków handlowych z Żydami i popieranie jedynie polskich firm i dostawców. Uchwalono również zwrócić się do poszczególnych instytucji z prośbą o wszczęcie konsekwentnej akcji w kierunku zwalczania zażydzenia życia go-

spodarczego na terenie miasta i portu Gdyni.

Omawiano również sprawę wzięcia udziału w akcji popierania rozwoju drobnego przemysłu i rzemiosła polskiego na Kresach Wschodnich. W wyniku dyskusji na ten temat uchwalono nawiązać kontakt z instytucjami pomocy kredytowej dla drobnego przemysłu i rzemiosła polskiego na Kresach Wschodnich oraz wziąć udział finansowy w założeniu kasy bezprocentowego kredytu, w jednym z miasteczek kresowych.

Ta piękna inicjatywa Związku Fabrykantów i Przemysłowców w Gdyni, w kierunku poparcia finansowego akcji odżyczenia życia gospodarczego na Kresach Wschodnich, spotka się niewątpliwie z naśladownictwem ze strony innych organizacji przemysłowych na Ziemiach Zachodnich, które przodują wśród organizacji gospodarczych w Polsce wysokim poziomem uświadomienia obywatelskiego i narodowego.

Odnazka pułkowa — wyrazem uczuć łączących Pułk Dzieci Bydgoskich z miastem i portem Gdynia

Na ostatnie, uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej w Gdyni przybyła delegacja Pułku Dzieci Bydgoskich, która wręczyła Komisarzowi Rządu dla miasta Gdyni odznakę tego pułku dla podkreślenia serdecznych więzów, jakie wiąże Pułk Dzieci Bydgoskich z portem morskim Rzeczypospolitej.

Na specjalnym zebraniu Rady Miejskiej zjawili się również: dyrektor Departamentu Morskiego Min. Przemysłu i Handlu p. Możdżeński, kontradmirał Unrug, przedstawiciele gdyńskiego Towarzystwa Naukowego oraz liczna publiczność.

Chojnice

Hołd Chojnic dla Wielkiego Papieża.

Wieść o zgonie Ojca św., która dotarła do Chojnic w piątek rano, pogrążyła ludność w głębokiej żałobie. Wierni spieszyli do świątyni na modlitwę, z domów samorzutnie wieszano na znak żałoby chorągwie. Zakaz urządzania zabaw przyjęto z zadowoleniem.

We wtorek, o godz. 10 odprawiona zostanie w kościele farnym uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę Wielkiego Papieża, zaś w piątek odbędzie się akademie ku czci Piusa XI.

Prezydium obwodu chojnickiego O. Z. N. przypomina wszystkim członkom swoim o obowiązku wstrzymania się od zabaw do dnia pogrzebu. We wtorek należy dekorować domy i okna flagami żałobnymi. Dalej prezydium apeluje o jaknajliczniejszy udział członków w nabożeństwie żałobnym w dniu 14 bm. i akademii w dniu 17 bm.

W 19-tą rocznicę odzyskania Morza.

Na uczczenie 19-tej rocznicy odzyskania morza koło kolejowe LMK urządziło w sobotę wieczorem w świetlicy KPW skromną akademię, na którą przybyli pracownicy kolejowi i goście w liczbie ogólnej przeszło 300.

Akademii zagał wiceprezes koła p. instr. Zarach przemówieniem, wzywając do uczczenia pamięci Papieża Piusa XI. Kolejno wygłaszano deklamacje, a orkiestra i chór kolejowy darzyły obecnych udanymi występami.

Referat o morzu i ładach, nadmorskich wygłosił p. kontroler Grefkowicz. Akademii zakończył przewodniczący, p. instr. Zarach przemówieniem i okrzykami na cześć Rzplitej, Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Śmigłego-Rydzia.

narzu budżetowym na rok 1939-40 preliminuje na zdrowie publiczne kwotę 683.500 zł.

Z kwoty tej największą część wyznaczono na walkę z chorobami, a raczej na zapobieganie chorobom — na ten cel wyznaczono kwotę ponad 385 tys. zł. Utrzymanie Ośrodków Zdrowia pochłonie następujące kwoty: w śródmieściu — ok. 21 tys. zł, na Grabówku ok. 61 tys. zł, w Orłowie ok. 31 tys. zł i w Oblużu około 12 tys. zł.

Na lecznictwo mieszkańców Gdyni przeznaczono kwotę około 299 tys. zł, z czego na leczenie ubogich ok. 260 tys. zł, wreszcie na pomoc dla położnic miasto preliminuje 6 tys. zł.

Niezbyt pomyślna sytuacja finansowa Gdyni nie pozwala na zbyt rozgałęzioną i bardziej dodatnią pomoc dla ubogiej ludności miasta. Środki przeznaczone na cele zwalczania chorób i na lecznictwo ubogich są bardzo ograniczone. Nie mniej jednak, jak wykazały lata ubiegłe, walka z epidemiami, chorobami zakaźnymi i chorobami społecznymi była na ogół skuteczna. Miasto dokłada wiele wysiłków, by móc należycie walczyć ze straszną plagą chorób, to też sumy przeznaczone w budżecie miejskim na cele obrony zdrowia publicznego, z każdym rokiem są zwiększane i sprawiedliwie przydzielane działom, które najwięcej wysiłku położyć muszą w walce z chorobami.

Skuteczna walka z chorobami na terenie Gdyni leży również w interesie szerokiego ogółu mieszkańców miasta, to też społeczeństwo gdyńskie z całym zrozumieniem dokłada wysiłków w tej sprawie, idąc na rękę władzom przy zwalczaniu wszelkich chorób.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY
ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY
z dnia 11 lutego

Zboża: pszenica 18,75-19,25; żyto 14,75-15,00; jęczmień 673-678 g. l. 16,50-17,00; jęczmień 644-650 g. l. 16,00-16,50; owies 14,25-14,75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0-30% wt. w. 39,00-40,00; 0-35% 38,00-39,00; gat. I 0-50 proc. wt. w. 35-36; IA 0-65 proc. wt. w. 32,50-33,50; mąka pszen. gat. II 35-65% wt. w. 28,00-29,00; razowa 0-95% wt. w. 26,00-27,00; mąka żytn. gat. IA 0-65% wt. w. 24,50-25; razowa 0-95 proc. wt. w. 20,00-20,50; mąka żytna 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50-24,00; otręby pszenne miakkie z przem. stand. 12,00-12,50; średnie z przem. stand. 12,00-12,50; grube z przem. stand. 12,75-13,00; otręby żytnie z przem. stand. 10,75-11,50; otręby jęczmienne 11,50-12,00; kasza jęczmienna; krajana wt. w. 26,00-27,00; pęczak wt. w. 26,00-27,00; perłowa wt. w. 36,50-38,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona I inne. Groch: polny 22-24; Wiktoria 27-31; (Folger) 21-26; wyka Jara 19-20; peluska 22,50-23,50; łubin 20,75-21,25; łubin nieb. 12,00-12,50; seradela 21-23; rzepak jary bez w. 45-46; rzepak ozimy bez worka 50-51; rzepak ozimy bez worka 44-45; siewie lniane 60-62; mak niebieski 63-66; gorczyca 51-54,00; koniczyna czerwona bez kanianki o czystości 97 procent 115-125; koniczyna czerwona sur. bez ogr. kanianki 70-80; koniczyna biała surowa 215-225; koniczyna szwedzka 170-190; koniczyna żółta odulsczona 60-70; przelot 65-75; rajgras angielski 90-100; tymotka czyszczona 35-40.

Pastewne i inne: makuchy lniane w tafłach 24-24,50; makuchy rzepakowe w tafłach 13,75-16,25; makuch słonecznikowy 23,50-24,00; płatki ziemniaczane 16,00-16,50; słoma żytnia luzem 3,00-3,50; słoma żytnia prasowana 3,50-4,00; siano nadnoteckie luzem 5,50-6,00; siano nadnoteckie prasowane 6,25-6,75.

Tendencja spokojna. Obroty: pszenica 278 ton; żyto 785 ton; jęczmień 262 ton; owies 40 ton. Ogólny obrót: 1857 ton.

CENY NA ŻYWIĘC NA TARGACH W GDAŃSKU
Jak nas informuje Polski Związek Eksporterów

Bekonu i Artykułów Zwierzęcych na targu w Gdańsku i Sopotach, który odbędzie się w dniu 14 lutego rb. obowiązują następujące ceny: świnię żywą powyżej 300 f. guld. 59,50 za 50 kg; świnię żywą klasa B guld. 59,50 za 50 kg; świnię żywą klasa C 291-210 f. guld. 57,50 za 50 kg; świnię żywą klasa C 200-220 f. guld. 52,50 za 50 kg; lochy guld. 45,50-48,50; świnię bite guld. 68,- za 50 kg. Inne ceny pozostały bez zmiany.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 11 lutego

AKCJE: Bank Polski 137,00; Cukier 37,00; Węgiel 37,75; Lilpop 96,00; Modrzejów 21,25; Ostrowiec 76,80; Starachowice 58,25; Zieleniewski 81,50; Żyrardów 66,50; Haberbusch 68,00. — Tendencja mocniejsza.

PAPIERY: 4 i pół proc. wewnętrzna 66,63; 3 proc. inwest. I em. 90,00 serie 95,00, II em. 91,00 serie 96,00; 5 proc. konwersyjna 71,25; 5 proc. kolejowa 68,00 drobne; 4 proc. prem. dolarowa 48,75; 4 proc. konsolidacyjna 67,50 drobne; 4 i pół proc. ziemskie seria piąta 65,00; 5 proc. Warszawy stare 77,50; 5 proc. Warszawy 1933 r. 75,50 drobne; 5 proc. Warszawy 1936 r. 73,75; 5 proc. Łodzi 1938 r. 65,90; 5 proc. Piotrkowa 1925 r. 65,00; 6 proc. obl. Warszawy 6 em. 83,25. — Tendencja dla pożyczek i dla listów utrzymana.

Hallo, tu Polskie Radio!

Poniedziałek, 13 lutego
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne, 7.15 „F. I. S.“: „Dziś w Zakopanem” — wiadomości sportowe. 7.20 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół: „Kto do nauki nie ma chęci, ten zawsze się wykreśli” — pogadanka. 11.15 Wzianka melodii Roberta Stolza — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. W przerwie o g. 12.30-14.20 „F.I.S.“: Transmisja fragmentów narciarskiego biegu sztafetowego. 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13.30 „Symfonia klasyczna” — audycja dla liceów w opracowaniu Tadeusza Szeligowskiego (z Wilna). 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Baśń o Tysiąconogim” wg Meyerincka opracował Janusz Stępowski. Ilustracja muzyczna Jana Makiłkiewicza (wznowienie). 15.30 Muzyka obładowa w wyko-

naniu Orkiestry Salon. Rozgłośni Poznańskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika naukowa: Fizyka w opracowaniu dr. Antoniego Karpowicza. 16.35 Recital fortepianowy Melanii Sacewiczowej (z Krakowa). 17.10 „Wielkie stolice Europy”: „Londyn” — felieton Ippolita Sujkowskiej. 17.25 Pieśni szkockie Ludwika Beethovena. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja strzelecka. 19.00 „F. I. S.“: Transmisja z Zakopanego fragmentów narciarskiego biegu sztafetowego. 19.20 Koncert rozrywkowy (z Katowic). 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Zima” — część II-ga oratorium „Cztery pory roku” Józefa Haydna w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej i Chóru P. R. pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga z udziałem Janiny Szczygłówny, Kazimierza Czekotowskiego i Michała Zabejdy-Sumickiego. 21.40 Nowości literackie omówi Karol Irykowski. 22.00 „Dzieła symfonii” — audycja w opracowaniu Stanisława Gołachowskiego. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Wiadomości meteorologiczne. 23.03 „F.I.S.”: Ostatnie wiadomości sportowe. 23.05 „F. I. S.“: Wiadomości z Polski w języku francuskim, angielskim i niemieckim.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Koncert rozrywkowy — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.15 Cezar Franck — płyty. 14.00 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Lekka muzyka fortepianowa w wykonaniu Adama Dyląga (z Bydgoszczy). 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.00 Muzyka rozrywkowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej P. M. B. (ze studia w Bydgoszczy).

AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.30 TALLIN. „Don Pasquale” — opera Donizettiego.
20.55 HILVERSUM I. „Requiem niemieckie” — Brahmsa.
21.30 LILLE. Koncert symfoniczny.
21.30 RADIO PARIS. Koncert symfoniczny.

Wtorek, dnia 14 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne, 7.20 „F. I. S.“: „Dziś w Zakopanem” — wiad. sportowe. 7.20 Muzyka (płyty). 8.00 Aud. dla szkół: „W samie ustnej” — pog. dla dzieci starsz. 11.15 Polskie zespoły salonowe (pły-

ty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa (z Poznania). 15.00 Życiorysy maszyn: „Lokomotywa” — pogadanka Wacława Frenkła dla młodzieży. 15.15 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stępowski. 15.30 Muzyka obładowa w wykonaniu Ork. Rozgl. Wileńskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.30 Recital śpiewaczy Janiny Hupertowej. 16.50 „Na żebra-czym szlaku” — felieton Kazimierza Muszałówny. 17.00 Trio salonowe. 17.30 „Z pieśnią po kraju” — audycje prowadzi prof. Bron. Rutkowski. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 „F. I. S.“: Transmisja slalomu — rozdanie nagród oraz pogadanka p. t. „Co to jest złożona kombinacja norweska?” (z Zakopanego). 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Koncert Tow. Muzyki Współczesnej. Transm. z Warszawskiego Konserwatorium Muzycznego. 22.00 „Przechadzki ateńskie”: — „Naokoło Panteonu” — aud. w oprac. prof. Władysława Witwickiego. 22.35 Recital skrzypcowy Ryszarda Odno-posowa. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny. 23.03 „F. I. S.“: Ostatnie wiadomości sportowe z Zakopanego. 23.05 „F. I. S.”: Wiadomości z Polski w języku niemieckim angielskim i francuskim.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 „Witaj Gwiazdo Morza”. 10.00 Różne tańce (płyty). 10.55 Program na jutro. 11.15 Poematy symfoniczne (płyty). 13.00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13.50 Wiadomości z Pomorza. 15.15 „Pan z trójzębem” — audycja dla dzieci w oprac. Stanisława Nowaczyka. 18.00 Rozmowa z rolnikami przeprowadzi inż. Andrzej Miksiewicz. 18.10 Pogadanka społeczna. 18.15 Życie kulturalne na Pomorzu — omówi dr. Jan Piechocki. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.55 Aktualności.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

16.35 RYGA. Recital śpiewaczy Sławy Orłowskiej-Czerwińskiej.
21.00 BRUKSELA FRANC. „Syn marnotrawny” — Debussy'ego.
21.00 RZYM. „La Traviata” — opera Verdiego.
21.30 BORDEAUX. Koncert symfoniczny.
21.30 WIEZA EIFFLA. Koncert symfoniczny.
21.50 LUKSEMBURG. „Polawiacze parał”. — opera Bizeta.



Odzież balowa i wieczorowa
czyści chemicznie najszybciej i najlepiej

BARWA-Kałamajski
Toruń
ul. Szeroka 21.
12819

Kapelusze
modelowe, wiosenne podług najnowszych żurnali nadeszły po cenach bezkonkurencyjnych. Przeróbki jak nowe, „LABOR”
Toruń, Szewska 12

80 beczek
dębowych prima do ogórków na sprzedaż. Zgłoszenia prosimy skierować do Zarządu Majętności Unistaw, pow. Chełmno. (2460)

Na sprzedaż
jadalnia z kaukaskiego drzewa orzechowego, sypialnia ciepła dęb. dla jednej osoby, 2 świeczniki, 2 obrazy olejne, 3 biurka, 3 krzesła do biurka, radio, pościel, 2 pary firan, zegar. Oglądać można od godziny 11-15. Gdańsk, Reitbahn 3 I prawo. (8953)

Sprzedam
małe prywatne gospodarstwo w Ludwichowie, pow. Grudziądz, cena zł 3.200,- za gotówkę. Wiadomość pod nr. 5625 „Gazeta Pomorska” Grudziądz. (5625)

CHCESZ aby całe Pomorze wiedziało, że CHCESZ sprzedać, kupić, znaleźć pracę, mieszkanie, pracownika

DAJ

drobne ogłoszenie

Sprzedam
natychmiast dobrze utrzymane pianino. Toruń, ul. Targowa 3, m. 5. (2041)

w „Gazecie Pomorskiej”
Zadajcie w naszych oddziałach i przedstawicielstwach bonów na szóste premiovne ogłoszenie darmo

PROSZKI MIGRENO-NEVOSIN
KOCOTER
GASBICKIEGO
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBOWITĘ

Sygnatura: Km. 617/37. (10092)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie rewiru I. Mateusz Rogowski, mający kancelarię w Tczewie przy ul. Strzeleckiej 7 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 marca 1938 r. o godz. 10.00 w Sądzie Grodzkim w Tczewie pokój nr. 6/7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Witosławskiego Edmunda, kupca, zamieszkałego w Tczewie przy Placu Bronisława Pierackiego nr. 4, nieruchomości miejskich położonych w Tczewie, składających się z trzypiętrowego domu handlowo-mieszkaninowego przy Placu Bronisława Pierackiego 3 wzgl. ul. Dominikanów nr. 2, dwupiętrowego domu handlowo-mieszkaninowego z poddaszem, budynków gospodarczych i podwórza przy Placu Bronisława Pierackiego nr. 4, wzgl. ul. Dominikanów nr. 3 o łącznej powierzchni 906 m², oraz 1097 m² roli w pobliżu Wisły.

Księgi hipoteczne są urzędzone i przechowywane w Sądzie Grodzkim w Tczewie pod oznaczeniem Tczew, tom VI, wykazy L. A. 103 i 104.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 218.590,10, cena zaś wywołania wynosi zł 145.726,73.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł 21.859,01.

Rekojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

Osoby, które mogą na licytacji nieruchomości nabyć za zezwoleniem odnośnej władzy, winne zezwolenie to przedłożyć przed rozpoczęciem licytacji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Tczewie, ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 7, sala nr. 17. Tczew, dnia 8 lutego 1938 r.

Komornik: (—) Rogowski.

SPRZEDAŻE

Nafta
siłnoplomienna 1 Htr tyłko 35 groszy. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Tapczany Fotele
wzsekiego rodzaju meble wyściełane poleca firma
BRACIA TEWS
Toruń, Mostowa 30.

Kartoflanka
„Słońce” najprzedniejsza 1 kg zł 0,38. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Kuchnie
jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany poleca
T. Kasprowicz
Toruń, Prosta 5. 847

Szczotki
wycieraczki, szpagat, pendzle, wata i paski do uszczelnienia. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Rowery
najnowsze modele, mocne, okazjynie tanio. Reparacje na poczekaniu. **Katafias**, Toruń, Nowy Rynek 25. (2432)

Uwaga! 2431
Nowożeńcy!
Komplety wnętrz przytulnych dostarcza najkorzystniej

Centrala Mebli
wł.: Lucja Małeczka
Toruń, Stary Rynek 16
obok poczty
Firma polsko-chrześcijańska

Bardzo
ładne 6-pokojowe komfortowe mieszkanie do wynajęcia. Grudziądz, ul. Sobieskiego 12. (5624)

Dziewczyna
przychodnia do 2-letniego chłopca potrzebna. — Zgłaszać się od godz. 16 ul. Moniuszki 27 m. 5 w Toruniu. (2400)

Poszukuje się od zaraz lub później dzielnej ekspedientki 89,32
do składu rzeźnickiego.
A. v. Hinrichs
Gdańsk-Wrzeszcz
Adolf-Hitlerstrasse 98.

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrów na stronie 7-linowej 0,30 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowa i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w droższym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki. Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miesiąc 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest idealny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w rublach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. s do, z datkami książkowymi	3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90	
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę	2,20
Z odbiorem w administracji	2,00
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnośnikiem do domu	G. 2,00
Z doręczeniem przez pocztę	G. 2,32
z dodatkami książkowymi	G. 2,90 wgl. G. 3,22

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miesiąc dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do sądzania swrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-tu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym sążeniu należności rabat spada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.



Rakiety z ulotkami propagandowymi

które spadają na tyły wojsk czerwonych i tam szerzą wśród ich szeregów spustoszenie moralne.

Nowinki ze stolicy filmu

Mae West jako Katarzyna Wielka. Ta niezwykle sensacyjna pogłoska rozeszła się po kraju wujka Sama, wzniewając wszędzie zrozumiałe zainteresowanie. Okazuje się, że Mae West w rzeczywistości w najbliższej przyszłości ma przystąpić do filmowania oryginalnego scenariusza opartego na tle życia Katarzyny Wielkiej. Mae West finansuje w tym przedsięwzięciu grupa finansistów z San Francisco, która postawiła do jej dyspozycji sumę 5.000.000 dolarów.

Słynny producent amerykański Walter Wanger kończy obecnie zdjęcia do wielkiego filmu sensacyjnego „WIELKA PRZYGODA”. Tło do tego filmu, który rozgrywa się we wszystkich częściach świata, sfotografował reżyser Tay Garnett, podczas swej podróży naokoło świata. Zdjęcia w atelier są dziełem jednego z najznakomitszych operatorów francuskich, zaangażowanego obecnie na stałe do Ameryki, Rudolfa Matte. W rolach głównych wystąpią dawno niewidziani Fryderyk March i uroczą Joan Bennett, która przyemila dziś stawę swej wielkiej siostry Constance Bennett.

Ile kosztuje produkcja filmu francuskiego?

Kinematografia francuska przoduje dzisiaj pod względem artystycznym, a na rynku polskim film francuski zdobywa coraz większe powodzenie nie tylko artystyczne, ale i kasowe. Nader pouczająca jest ogłoszona niedawno statystyka, podająca pozycje, składające się na produkcję jednego, średniej miary filmu. Ogólny koszt wynosi przeciętnie 4 miliony franków, przy czym poszczególne pozycje wyglądają następująco: scenariusz — 200.000 franków, opracowa-

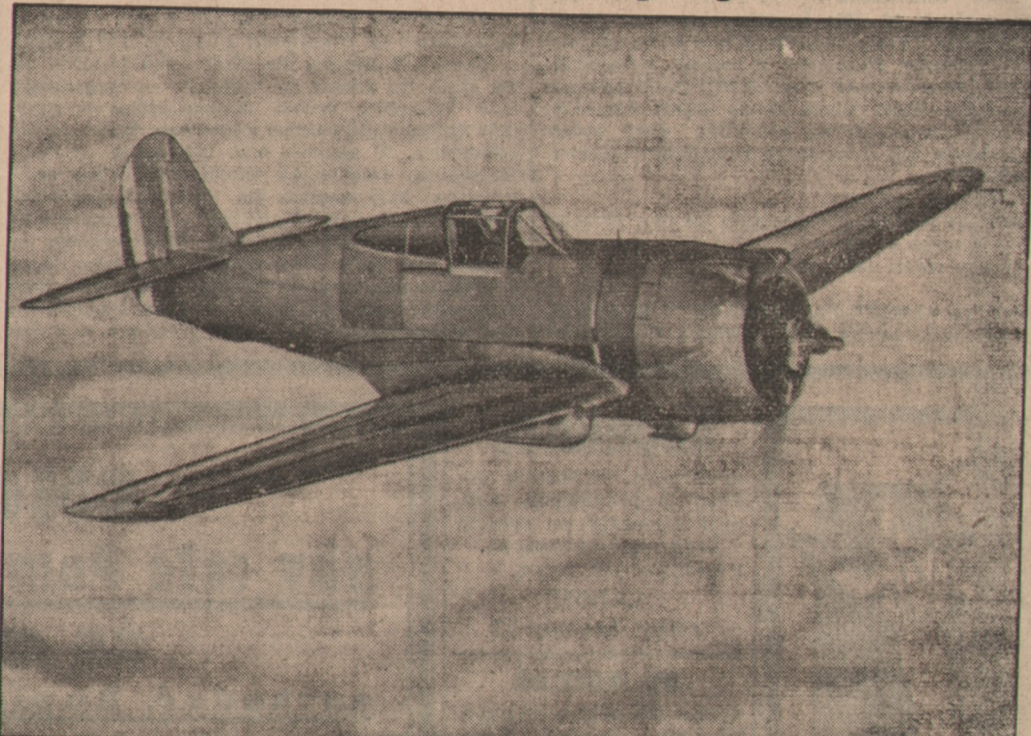
nie scenariusza, łącznie ze scenopisem i dialogami — 150.000 franków, reżyser — 200.000, administracja — 123.000, personel techniczny — 227.000, ubezpieczenia — 100.000, atelier — 40.000, światło — 400.000, dekoracje — 40.000, rekwizyty — 20.000, kostiumy — 10.000, montaż — 150.000, plenery — 380.000, taśma i laboratorium — 30.000, muzyka — 20.000, aktorzy i statyści — 1.450.000, koszty nieprzewidziane — 100.000 franków.

Ryby „elektryczne”

W tych dniach powrócił z nad Amazonki do Rio de Janeiro znany ichtiolog brazylijski p. Bernardo Malmann, który poza innymi trofeami przywiózł ze sobą kilkadziesiąt egzemplarzy ryb elektrycznych, noszących indiańską nazwę „Purague”. Inż. Malmann objaśnił prasę, że ryby te żywią się owocami i innymi rybami, są więc owoco- i rybożerne. Jest niezmiernie ciekawe, iż ryby te wyladują z siebie potężne strumienie prądu elektrycznego przez zetknięcie z korzeniami drzewa, rosnącego nad rzeką, powodują wstrząs tego drzewa i spadek owych owoców do wody. Tym samym prądem zabijają inne ryby, którymi się żywią. Inż. Malmann złowił ryby elektryczne po prostu w sieci długości po 200 m w których oczywiście były i inne ryby, ale pozabijane elektrycz-

nym prądem. Raz nawet znaleziono w sieciach i zabitego prądem krokodyla. Najmniejsze zetknięcie z owymi rybami powoduje i śmierć człowieka, o ile nie izoluje się gumowymi rękawicami. Ryby te w ilości 50 sztuk zostaną wysłane na wystawę w Nowym Jorku.

Samolot o fantastycznej szybkości



Widoczny na zdjęciu samolot amerykański przeznaczony dla Francji, osiągnął podczas lotów próbnych nad lotniskiem w Buffalo przy locie nurkowym fantastyczną szybkość 920 km na godz., szybkość, jakiej dotychczas nie osiągnęła żadna istota żyjąca. Samolot ten typu Curtiss Hawk 75, pilotował amerykański „oblatywacz” H. Lloyd Child.

RYSZARD BRAUN

66

Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

— Błagam panią, niech pani nie protestuje — głos Lody nabrał nerwowych akcentów — chcemy tu wszyscy dla pani jak najlepiej.

— Dla mnie? Nic nie rozumiem.

— Wytlumacz to drogiej pani za godzinę. Teraz śpieszę się. Już ich widać!

— Kogo?

— Franke z Zarychta.

— Spodziewała się pani ich tu razem?

— Oczywiście. On dzisiaj też dostał list od Franki, tylko że podpisany imieniem Janki Waksowej. Niech panie odjeżdżają. Największy czas! Niech panie jadą!

Staruszka już bez protestu wsunęła się w głąb taksówki, opuszczając woalkę na pobladał twarz. Janka zaś zdobyła się na wysiłek podania adresu szoferowi.

— Proszę. Różana 16. Żolibórz.

Drzwiczki zatrzasnęły się z hukiem. Zawarzał motor i po chwili taksówka jechała z powrotem.

Kostek Zarychta uśmiechał się do twarzy wychylonej spod woalki.

— Joga Riszi powiedział, iż dla niego zbadanie duszy ludzkiej jest równie doniosłe jak odkrycie kopalni złota.

— Więc? Co to ma za związek ze mną? — pytała młoda kobieta słodko uśmiechnięta.

— Twój wyjazd zachwyca mnie.

— Mój wyjazd do Krakowa? Dlaczego?

— Dlatego, że domyślam się, w jakim celu jedziesz.

— No?

— Po pieniądze. Po pieniądze, których nie chcesz i których ja nie chcę. A które mamy zamiar oddać małym biednym chłopakom chcącym się uczyć w swojej młodości górnej i chmurnej. Uczyc tak jak ja i ten mały Kostek, który tam stoi na schodach dworcowych.

Zarychta prowadząc Jankę Waksową pod rękę, poczuł, że nagle ta cofa się i drży.

— Ci ci jest, maleńka?

— Nie rozumiem, po co tu tyle osób?

— Chcieli cię pożegnać. Lubią cię przecież tak bardzo.

Uśmiechnęła się ironicznie.

— Nie odjeżdżam za morza i góry.

— Miałaś w tej chwili niemiły, ostry głos Franki. Prosiłbym cię bardzo, abyś ze mną unikała tego tonu. Boli mnie, jak upiorne przypomnienie tamtej kobiety.

— Co o niej myślisz?

— Kanalia.

— A mnie kochasz?

— Wiesz dobrze...

— Ale powiedz. Kochasz mnie?

— Bardzo. Więcej niż ci się zdaje.

— Och, jakże jestem szczęśliwa... Jakże jestem szczęśliwa... Powtórz.

— Kocham cię.

— Jeszcze powtórz.

— Kocham.

Oczy kobiety błyszczały nadnaturalnym blaskiem, wpatrzone w twarz Zarychty.

— Moje kochanie — uśmiechnął się do niej.

— Jaka ja jestem szczęśliwa! — przymknęła oczy. — Jaka bardzo szczęśliwa! Nie dokończyła zdania, gdyż w tej chwili podeszło do nich dwóch policjantów.

— Prosimy państwa o dokumenty.

Zarychta roześmiał się głośno.

— Cóż to, oblawa? Jestem inżynier Zarychta. Oto paszport. A to moja narzeczona pani Janina Waksowa.

— Poprosimy panią o dowód osobisty.

— Oto on.

Policjanci spojrzeli na siebie porozumiewawczo. Wokoło zbierał się już tłum gapiów.

— Prawdziwa pani Janina Waksowa zawiadomiła policję o kradzieży dokumentów. Wobec tego panią musimy aresztować, jako osobę, która je nieprawnie przywłaszczyła.

— Ależ to ja jestem właśnie Janina Waksowa.

— Nie. Pani jest tylko sobowtórem jej, który pożyczyl od doktorowej Zabińskiej tysiąc złotych, w banku zdyskontował osiemnaście tysięcy złotych i teraz miał zamiar z firmy krakowskiej „Marian Waks i S-ka” bezprawnie podnieść 65.000 zł. gotówką i drugie tyle w papierach wartościowych.

Czarno ubrana kobieta wodziła po otaczającym ją tłumie błyszczącymi oczami.

— Ależ to ja jestem właśnie Janiną Waksową. Szczęśliwa, kochana przez wszystkich i przez Kostka Jankę Waksową! Ależ to ja!

Loda Kamińska odsunęła kilku za blisko stojących gapiów, stając tuż obok Franki.

— Przestań odgrywać komedię. Lepiej dla ciebie będzie, wierząc mi, jeżeli przyznasz się otwarcie do wszystkiego w Urzędzie Śledczym.

— Ależ ja jadę do Krakowa, moja Lodo... Na grób... Na grób najlepszego z mężów. Zobaczyć, jak wygląda? Czy kwiaty na nim rosną i czy szarfa fioletowa z napisem moim nie zmokła na deszczu i nie spłowiła na słońcu...

Loda zmrużyła oczy i mocno zacisnęła ręce ze zdenerwowania. Ktoś się roześmiał w tłumie, ktoś inny syknął:

— A po cóż taką mieliby aresztować?

Ale porucznik Kłoskiewicz postanowił koleżance przyjść z pomocą.

— Proszę odwieźć pannę Gudrynowiczównę do Urzędu Śledczego — krótko zarządził.

— Kogo? zdziwiła się kobieta w żalobie. — Kogo odwieźć? — Pannę Franciszkę Gudrynowiczównę? Ależ ona już dawno wyjechała...

— I dokądże to wyjechała? — Loda udawała zdziwienie, idąc do samochodu oznaczonego inicjałami policji państwowej.

— Do Brukseli. Dostała tam asystenturę przy uniwersytecie. Asystenturę na wydziale stomatologicznym.

— No... no... i dawno wyjechała?

— Przed kilku tygodniami.

(Ciąg dalszy nastąpi)